

ODPOWIADAJĄ ZA PORWANIE I ZABÓJSTWO

Przed Sądem Okręgowym w Koninie toczy się sprawa przeciwko 32-letniemu Tomaszowi Z. i 35-letniemu Piotrowi W. z Łodzi. Są oni oskarżeni o uprowadzenie i zamordowanie w sierpniu 2002 roku turkowieńszczyzny, Sławomira M. Mężczyzna zmarł po tym, jak jego oprawcy wstrzyknęli mu śmiertelną dawkę amfetaminy. Zginął najprawdopodobniej dlatego, bo był świadkiem w sprawie przeciwko łodzianom, którzy chcieli wyłudzić od niego haracz.



Piotr W. (z prawej) i Tomasz Z. nie przyznają się do uprowadzenia i zabójstwa turkowieńszczyzny w sierpniu 2002 roku.

Firma za 8.000 złotych

Wszystko zaczęło się wiosną 2001 roku. Wtedy to dwaj łodzianie złożyli swojemu znajomemu, Witoldowi K. z Turku, intratną propozycję. Za odpowiednią kwotę mieli on „rozejrzeć się po mieście” i pozyskać kogoś, kto ma zarejestrowaną działalność gospodarczą, za którą ta miałaby odsprzedać im dokumenty swojej firmy za około 8.000 złotych, a następnie powiadomić policję o ich kradzieży.

Witold K. plan taki przedstawił swojemu znajomemu. Sławomir M. z Turku. Mężczyzna miał się zastanowić, czy przystąpi do tego interesu. Po namyśle jednak nie zgodził się na sprzedaż dokumen-

tów, co nie spodobało się mordercom Witolda K. Zorganizował on spotkanie Sławomira M. z łodzianami w Turku. Wówczas przestępcy oznajmili turkowieńszczyźnie, że w jego sprawie rzekomo ponieśli już koszty w wysokości 1.000 złotych i zagrozili, że złamią mu kręgosłup, przestrzelą kolana i skrzywdzą żonę, jeśli nie znajdzie im innego właściciela firmy. Zapowiedzieli, że jak coś nie wyjdzie, następnym razem zapłaci im dwa razy więcej.

Nie chciał oddać domu

Wystraszony mężczyzna dał szantażystom tysiąc złotych i rozpoczął poszukiwania kolejnego właściciela firmy. Namówił Wojciecha T., który sprzedał swoje doku-

menty, w tym dowód osobisty, numery NIP i REGON oraz wpis do ewidencji działalności gospodarczej, wydany przez Urząd Miejski w Turku. Dla przestępców to było jeszcze za mało. Zażądali od niego również aktu własności domu. Wówczas turkowieńszczyzna się wycofał, a szantażyści pierwsze kroki skierowali do Sławomira M.

Znów straszili go śmiercią, skrzywdzeniem żony i dzieci. Mężczyzna, zdając sobie sprawę z tego, że groźby szantażystów mogą się spełnić, o wszystkim powiadomił policję. W trakcie przekazywania im 2.000 złotych, 8 maja 2001 roku przestępcy zostali zatrzymani. Byli to Eryk N. i Piotr W.

ciąg dalszy na str. 6

Afera żwirowa wyjaśniana w prokuraturze

Prokurator kontra prezes

Prokuratura Rejonowa w Turku wszczęła z urzędu postępowanie wyjaśniające w sprawie domniemyanych nieprawidłowości przy sprzedaży żwirów z KWB „Adamów” S.A. spółce pośredniczącej między kopalnią a firmą budującą autostradę. Policja wzywa na przesłuchania świadków, a niektórzy przy okazji kreują się na bohaterów.

Już od co najmniej kilkunastu dni w kopalni krążyła plotka o tym, że to prezes Jan Pakuła zlecił prokuraturze zajęcie się tą sprawą. Informację tę w swoim partyjnym biuletynie potwierdził poseł Marian Marczewski. Znalazło się tam takie twierdzenie: „Prezes Jan Pakuła wobec rozsyłanych plotek i pomówień skierował do prokuratury w Turku wniosek o wszczęcie postępowania wyjaśniającego. Być może prokuratura ustali kto z kierownictwa kopalni inspirował i przekazywał fałszywe informacje na ten temat.”

Grażyna Kozłowska, szefowa Prokuratury Rejonowej w Turku zaprzecza jednak, by inspiratorem podjętych przez prokuraturę czynności był prezes Pakuła.

„Jan Pakuła był u mnie, chciał żebyśmy zajęli się tą sprawą. Jednak jego wniosek ustny nie został przyjęty, gdyż jest on osobą której to dotyczy. To byłoby tak, jakby sam na siebie złożył doniesienie. Przecież to jest nielogiczne – mówi Grażyna Kozłowska, która dodaje: -Sprawę sprzedaży kopalnianych żwirów prokuratura zajęła się z urzędu, kiedy w prasie pojawiły się informacje i zarzuty wobec kierownictwa kopalni. Od radnego Wacława Wypycha, który sprawę tę nagłośnił na sesji Rady Powiatu, chcieliśmy przyjąć ustne zawiadomienie, ale nie stał się, choć był kilkakrotnie wzywany przez policję. Uznaliśmy, że nie chce złożyć zawiadomienia do protokołu.”

ciąg dalszy na str. 6

VI Święto ulicy Kaliskiej

Niedziela 22 maja, godz. 12.00

W programie m.in.:

- obozowisko z czasów monarchii piastowskiej
- pokazy walk rycerskich, rzemiosł, konkursów rycerskich, gier i zabaw średniowiecznych
- uliczny turniej koszykówki „Streetball”
- konkursy dla dzieci i młodzieży (m.in. konkurs wiedzy o mieście Turku i powiecie tureckim)
- wystawy artystów (rzeźbiarzy, malarzy, hafciarzy, garncarzy, grafików)
- wystawa fotograficzna „Powiat turecki w obiektywie”
- wystawy warsztatów terapii zajęciowej
- przejazdu dorozką
- symultana szachowa
- stoiska gastronomiczne i handlowe
- inne atrakcje.



Starostwo Powiatowe w Turku

SERDECZNIE ZAPRASZA



getinbank

folia 0 801 163 049*
www.getinbank.pl

na trzy miesiące

5,60%

Turek pl. Wojska Polskiego 10

najlepsze oprocentowanie lokat

Fakty z przeszłości

Po ponad roku 23-letni turkowieanin przypomniał sobie i poinformował policję, że został oszukany przez nieznanego sprawcę, oferującego mu pracę. Pracy do dziś nie otrzymał, ale stracił pieniądze.

Turkowieanin twierdzi, że w lutym 2004 roku w Turku skontaktował się z mężczyzną, który miał mu załatwić pracę kierowcy w firmie kurierskiej. Sprytny oszust stwierdził, że 23-latek musi kupić dwie karty doładowujące Era Tak-Tak, każda za 150 złotych. Bezrobotny karty kupił, a oszust w trakcie rozmowy telefonicznej poprosił, by ten podał mu numery kodów tych kart. Nieświadomy niczego tur-

kowieanin podał kody, licząc że to pomoże w szybszym znalezieniu pracy. Niestety, nieznanemu sprawcy doładował sobie konto telefoniczne w sieci, a oszukany bezrobotny choć stracił 300 złotych, do dziś nie jest kierowcą w firmie kurierskiej.

W minionym tygodniu sprawę zgłosił turkowskiej policji, gdyż dowiedział się, że ktoś w Turku w podobny sposób oferuje bezrobotnym pracę. a

Zmarła w lesie

Zwłoki kobiety przypadkowy spacerowicz odkrył w środę, 11 maja około godz. 17.00 w lesie na granicy wsi Tarnowa i Olimpia w gminie Brudzew.

Mężczyzna, mieszkaniec gminy Brudzew, często spaceruje w lesie w Tarnowej. Podobnie było w minionej środę, kiedy idąc duktem leśnym zauważył leżące na drodze ciało kobiety. Natychmiast powiadomił policję.

Przybyli na miejsce funkcjonariusze ustalili, że kobieta najprawdopodobniej nie żyje od kilku godzin. Nie miała przy sobie dokumentów, więc ustalenie jej tożsamości zajęło trochę czasu. Okazało się, że była to 42-letnia mieszkanka Daniszewa (gmina Kościelec), którą już poszukiwali synowie.

Było to: 5,2 promila w moczu i 5 promili we krwi.

Zmarła miała na ciele obrażenia postmiertne wskazujące na to, że ciało naruszyło już zwierzęta leśne – informuje Grażyna Kozłowska, prokurator rejonowy w Turku. -Kobieta od kilkunastu lat nadużywała alkoholu. Do lasu w Tarnowej przyjechała z przyjacielem, który ją tam zostawił, odjeżdżając samochodem. Było to tego samego dnia. Wówczas jeszcze żyła.

To już drugi w tym roku w powiecie tureckim przypadek śmierci z powodu nadużycia alkoholu. Przypo-



Policjanci ustalili, że w lesie zmarła 42-letnia mieszkanka gminy Kościelec.

Jak ustalili medyk sądowy, kobieta zmarła z powodu ostrego zatrucia alkoholem. W jej organizmie była ilość alkoholu znacznie przewyższająca

normy, że z tej samej przyczyny zmarł turkowieanin, którego ciało odnaleziono w przydrożnym rowie w Słodkowie (gmina Turek). a

KRONIKA WYPADKÓW

TUREK

W piątek, 6 maja około godz. 11.35 na ul. Chopina do sklepu z telefonami komórkowymi weszło dwóch 16-letnich chłopców z Władysławowa. Jeden z nich poprosił sprzedawcę o NOKIE 6100, wata około 470 złotych. W trakcie oglądania aparatu nagle chłopcy wybiegli ze sklepu. Policjanci schwytali najpierw tego z nich, który nie miał telefonu, a następnie drugiego. Aparat odzyskano. Młodzi władysławowianie za swój czyn odpowiedzą przez Sądem Rodzinnym i Nieletnich w Turku.

W nocy z 6 na 7 maja na ul. Składkowskiego z samochodu marki Skoda Fabia nieznanymi sprawcami ukradli cztery kółpaki. Poszkodowana Kompania Piwowarska S.A. stratę oszacowała na 286 złotych.

W sobotę, 7 maja o godz. 5.30 na ul. Składkowskiego wybuchł pożar kontenera ze śmieciami. Gasili go strażacy z PSP w Turku. Jak stwierdzili, najprawdopodobniej któryś z mieszkańców musiał wyrzucić do kontenera świeży popiół z pieca.

Tego samego dnia o godz. 10.56 Państwowa Straż Pożarna w Turku otrzymała wezwanie do pożaru przy Alei Jana Pawła II. W składnicy materiałów budowlanych z powodu nieostrożnego postępowania się otwartym ogniem przez jednego z pracowników, zapaliły się wata szklana i styropian. Łącznie spaliły się 22 wataki waty i 5 paczek styropianu, a straty wyniosły 3.000 złotych. Sprawca pożaru ukarany został przez straż mandatem.

7 maja o godz. 11.40 na ul. Górniczej w trakcie wycyfrowania z parkingu na jezdnię, 49-letni kierowca renault megane (mieszkaniec Turku) potrącił prawidłowo jadącą 34-letnią rowerzystkę, również z Turku.

Tego też dnia o godz. 17.10 przy Alei Jana Pawła II na terenie ogródków działkowych strażacy z PSP Turek zgasił ognisko, które najprawdopodobniej rozpałał jeden z działkowiczów. Straż została o tym powiadomiona, kiedy silny dym utrudniał ruch pojazdów na sąsiedniej ulicy.

Między godz. 22.00 w sobotę, 7 maja a godz. 15.00 w niedzielę, 8 maja na Os. Wyzwolenia nieznanymi sprawcami wymontowali i ukradli szkieletka z lusterek zewnętrznych mercedesa 190. Straty wyniosły 500 złotych.

W niedzielę, 8 maja o godz. 14.35 strażacy wezwani zostali na ul. Kączkowskiego, gdzie w piwnicy jednego z bloków wyczuwalny był silny zapach gazu. Strażacy na posadźce zlokalizowali plamę gazu, która powstała, kiedy któryś z mieszkańców czyścił butlę na gaz propan-butan. Plamę usunięto, a piwnicę przewietrzono.

W poniedziałek, 9 maja na ul. Nortowskiej w Tuliszkowie, w Zespole Szkół 13-letni uczeń swojemu rówieśnikowi ukradł telefon komórkowy NOKIA 3330. Policjanci odzyskali aparat, który ukrywał inny trzynastolatek.

Tego samego dnia o godz. 18.40 w Grzymiszewie (gmina Tuliszków) policjanci zatrzymali pijanego, 60-letniego rowerzystę, mieszkanka tej gminy.

Żaś o godz. 23.50 w Małoszynie (gmina Władysławów) jechał kolejny nietrzeźwy kierowca. Tym razem był to 22-letni mieszkaniec gminy Władysławów, który kierując fiatem 126p w wydechany powietrze miał 0,9 promila alkoholu.

Między godz. 22.00 w poniedziałek, 9 maja a godz. 5.30 we wtorek, 10 maja na ul. Ogrodowej nieznanymi sprawcami zniszczyli kontener na śmieci stojący na zapleczu sklepu „Biedronka” i powyrwali kominki wentylacyjne na dachu budynku. Łączne straty oszacowane zostały na 3.500 złotych.

We wtorek, 10 maja około godz. 15.00 na ul. Żeromskiego w banku PKO BP S.A. kasjerka odkryła, że mieszkanka Malanowa wpłacając pieniądze w pliku banknotów miała sfalszowane 20 złotych. Kobieta tłumaczyła, że banknot ten musiała otrzymać od jednego z klientów, którzy tego dnia regulowali u niej swoje należności.

Tego samego dnia między godz. 15.20 a 15.30 na ul. Milewskiego przy kiosku ksero obok Zespołu Szkół Technicznych, nieznanymi sprawcami zażądał od 17-letniego tuliszkowieanina telefonu komórkowego Siemens C60. Sprawca telefonu jednak nie otrzymał, gdyż uczniowi ZST udało się wyrwać i uciec.

Tego samego dnia około godz. 15.15 na ul. Kolska Szosa dwie kobiety: 71-letnia poznianka i 61-letnia mieszkanka Koła, przechodząc przez jezdnię w miejscu nieoznakowanym, wyszły nagle zza zaparkowanego busa i zostały potrącone przez 32-letniego kierowcę peugeot. Obie piesze z obrażeniami ciała odwieziono do szpitala w Turku.

W środę, 11 maja około godz. 16.20 na ul. Kurpińskiego w jednym z domów wybuchł pożar. Paliło się w sypialni i korytarzu, a zdaniem strażaków prawdopodobną przyczyną powstania ognia było zwarcie instalacji elektrycznej pod boazerią. Spaliło się wyposażenie sypialni oraz część przedpokoju. Straty oszacowane zostały na 10.000 złotych. Pożar gasili strażacy z PSP w Turku.

W czwartek, 12 maja między godz. 18.15 a 18.55 na ul. Łąkowej z parkingu przy sklepie

Polo-Market skradziono opłacony II combi, z 1998 roku, kolarstwo, natowego. Poszkodowany właściciel, mieszkaniec Łodzi, oszacował na 24.000 złotych.

REJON

W piątek, 6 maja między godz. 2.00 a 6.30 w Czajkowie (gmina Dobra) z pomieszczenia inwentarskiego skradziono cielaki o wadze 60 i 70 kg. Wartość ciel ich wartość oszacowano na 1.300 złotych.

Tego samego dnia między godz. 8.00 a 11.25 w Żądarach (gmina Turek) sprzedawca Podstawowej jednej z uczennic skradziono rower górski, wartość 500 złotych.

6 maja o między godz. 11 a 14.00 w Skarbkach (gmina Władysławów) na terenie zabudowy ni nieznanymi sprawcami z volvo na transportera ukradli komputer typu laptop. Wartość komputera oszacowano na 2.000 złotych.

Również w piątek, 6 maja o godz. 18.40 w Żądarach (gmina Władysławów) 21-letni rowerzysta w wydechany powietrze miał 0,9 promila alkoholu. Był to mieszkaniec gminy Kawęczyn.

W nocy z 6 na 7 maja w Dębnie (gmina Kawęczyn) z posesji skradziono bramę wjazdową kute z żelaza. Właściciel określił ich wartość na około 8.000 złotych.

W sobotę, 7 maja o godz. 20.00 w Turkowicach (gmina Turek) zatrzymany przez policjantów do kontroli drogowej 61-letni mieszkaniec tej miejscowości w wydechany powietrze miał 0,9 promila alkoholu. Mężczyzna jechał rowerem.

W niedzielę, 8 maja między godz. 0.30 a 1.00 w Kalfarnowie (gmina Turek) z parkingu przy dyskotekce „Piramida” skradziono mercedesa 203 wraz z przyczepą na której znajdowało się 128 opon, felg, w tym 28 z oponami. Właściciel łączne straty oszacował na 50.000 złotych.

We wtorek, 10 maja o godz. 19.20 w Żądarach (gmina Władysławów) 49-letni rowerzysta zatrzymany przez funkcjonariuszy policji do kontroli drogowej nie alko-testem w jego organizmie wykazało 1,28 promila alkoholu.

W nocy z 10 na 11 maja o godz. 15.15 na ul. Zaremby w Tuliszkowie skradziono ciągnik siodłowy volvo 1995 roku, z rejestracją PTU 1995. Poszkodowana firma PHU „Jędrzej” stratę obliczyła na 50.000 złotych.

W środę, 11 maja o godz. 14.35 w Grzymiszewie (gmina Tuliszków) 2,16 promila alkoholu w wydechany powietrze miał 44-letni turkowieanin, który jechał rowerem.

W czwartek, 12 maja o godz. 15.45 na ul. Słonecznej w Pleszewie kierowca fiata ducato 1995-letni mieszkaniec gminy Pleszewo, był nietrzeźwy. W wydechany powietrze miał 2,57 promila alkoholu.

Tego samego dnia o godz. 19.15 w Grzymiszewie (gmina Tuliszków) policjanci zatrzymali 53-letniego rowerzystę. Był to 53-letni mieszkaniec tej gminy, który w wydechany powietrze miał 1,75 promila alkoholu.

* KOMUNIKAT * KOMUNIKAT * KOMUNIKAT *

VI Święto Ulicy Kaliskiej

S tarostwo Powiatowe w Turku informuje wszystkich użytkowników pojazdów, że w dniu 22 maja br. (niedziela) w godz. 6.00 – 22.00 obowiązywać będzie ZAKAZ ZATRZYMYWANIA I PARKOWANIA na parkingu przy ul. Kaliskiej (od skrzyżowania z ul. Gorzelnianą i Mickiewicza) oraz na ulicy Szerokiej (do wysokości Hufca Pracy) w związku z festynem VI Święto ulicy Kaliskiej. Uprzejmie prosimy o stosowanie się do czasowych znaków drogowych i poleceń służb porządkowych. Serdecznie przepraszamy za powstałe niedogodności.

Organizatorzy

Brudzew

Gmina ze swoimi symbolami

Z pewnością do historii przejdzie piątek, 13 maja w Brudzewie. I to nie z powodu jakiejś katastrofy mającej wynikać z daty wydarzenia, ale dlatego, że od tego dnia gmina ma swój herb, flagę i pieczęć. Tym samym już wszystkie gminy naszego powiatu mają swoje znaki herbowe.



Wójt Maciej Rosiak od Elżbiety Ficner i Józefa Chłódnickiego otrzymał pieczęć gminną.

Uroczysta sesja Rady Gminy Brudzew, na której uchwałą ustanowiono dla gminy herb, flagę i pieczęć, odbyła się w Zespole Szkolno-Gimnazjalnym w Brudzewie. Przybyli na nią liczni goście, a wśród nich m.in. przedstawiciele władz powiatów tureckiego i kolonijackiego, wójtowie i burmistrzowie, działacze stowarzyszeń oraz organizacji społecznych i politycznych. Prof. dr hab. Leszek Kajzer z Uniwersytetu Łódzkiego wygłosił

referat naukowy o wynikach prowadzonych latem ubiegłego roku w Brudzewie wykopaliskach. Z kolei Mariusz Każyński z Towarzystwa Przyjaciół Brudzewa opowiedział o dziejach tej miejscowości. Był on również autorem wydania specjalnego biuletynu „Wieści gminne”, drukowanego w ramach Gminnego Centrum Informacji. Co ciekawe, pierwsza wzmianka o mieście Brudzew (później miejscowość utraciła pra-

wa miejskie i do dziś ich nie odzyskała) pochodzi z 1458 roku. Inicjatorami ustanowienia dla gminy Brudzew znaków herbowych byli mieszkańcy i członkowie Towarzystwa Przyjaciół Brudzewa – napisano w uzasadnieniu do uchwały rady. Przy projektowaniu ich kształtu graficznego wzorowano się na pieczęci miejskiej Brudzewa z 1620 roku. Radni jednogłośnie ustanowili dla



To nowe symbole gminy Brudzew.



Młodzież z zespołu tańca ludowego „Brudzewiacy” pokazała gościom z innych gmin, co w Brudzewie jest najlepsze.



Ten herb Brudzewa zawisnie w sali narad Starostwa Powiatowego w Turku.

gminy herb, pieczęć i flagę. Są to symbole w kolorach białym i błękitnym, a znakiem dominującym jest srebrny krzyż kawalerski, którego ramiona są zakończone kulami. Autorem projektu jest Marek Adamczewski z Uniwersytetu Łódzkiego, członek Komisji Heraldycznej przy MSWiA. Wójt Maciej Rosiak i Kazimierz Wdowiński, przewodniczący Rady Gminy odsłonili herb i flagę. Następnie Elżbieta Ficner i Józef Chłódnicki, członkowie TPB, ubrani w stroje kasztelańskie, uroczystie przekazali wójtowi pieczęć gminną, a przewodniczącemu Rady Gminy symboliczny łańcuch.

Tarczę z herbem gminy odebrał Eugeniusz Jasnowski wiceprzewodniczący Rady Powiatu Tureckiego. Tarcza ta uzupełni lukę wśród herbów gmin naszego powiatu, jakie zdobią salę narad w Starostwie Powiatowym w Turku. Symbole herbowe otrzymali także: większe - Andrzej Karwacki z OSP Brudzew i Bogdan Rosicki, dyrektor Zespołu Szkolno-Gimnazjalnego w Brudzewie; mniejsze - dyrektorzy



Uroczystościom towarzyszyły poczty sztandarowe organizacji i instytucji.

pozostałych szkół, przedszkola, Gminnej Biblioteki Publicznej, Gminnego Ośrodka Kultury i Zakładu Gospodarki Komunalnej. Przybyli goście gratulowali władzom gminy podjętych działań w zakresie ustanowienia znaków gminnych, podkreślając, że są one ważne nie tylko z powodów promocyjnych, ale również z uwagi na świadomość i przynależność terytorialną mieszkańców. W części artystycznej wystąpiła orkiestra dęta OSP Brudzew pod dyktando Andrzeja Kujawy, chór Zespołu Szkolno-Gimnazjalnego i

zespół tańca ludowego „Brudzewiacy”, który swoimi umiejętnościami tanecznymi wprost zachwycał widzów. Okazało się, że najlepsze co gmina Brudzew może pokazać, co jest jej niezaprzeczalną wizytówką, to właśnie „Brudzewiacy”. Zespół tworzy młodzież z terenu gminy, której instruktorką jest Maria Kwiecińska. Zaprezentowali się także następcy „Brudzewiaków”, czyli zespół „Mali Brudzewiacy”. Są to dzieci młodszych klas szkoły podstawowej, ćwiczące pod opieką Marii Kwiecińskiej i Małgorzaty Ciesielskiej. AZ



Najmłodsi tancerze czyli „Mali Brudzewiacy” 17 maja 2005 r.

Powiatowa scena polityczna przed jesiennymi wyborami

Raptem za nieco ponad cztery miesiące czekają nas wybory parlamentarne. Zatem czasu do momentu pójścia do urn pozostało niewiele, tym bardziej, że nadchodzi czas letniej kanikuly. Podczas, gdy wyborca zasypywany jest wynikami sondaży wypada zastanowić się, jak prezentują się aktorzy na lokalnej scenie politycznej, czyli na kogo konkretnie z dużym prawdopodobieństwem będą mogli głosować mieszkańcy naszego powiatu.

Kobieta pilnie poszukiwana

Co tam Panie w polityce?

Nasz okręg wyborczy obejmuje jak wiadomo obszar ośmiu powiatów ziemskich plus Konin, a politycy ubiegają się w nim o dziewięć mandatów poselskich i dwa fotele senatorskie. Największe szanse uzyskania wyniku wyborczego premiowanego mandatem parlamentarnym daje jak wiadomo pozycja numer jeden na liście. Dodajmy, że jest ona tym ważniejsza, im dana partia ma niższe notowania w sondażach. Zatem słowami Wyspiańskiego wypada zapytać: -Co tam Panie w polityce? Dodajmy tej przedwyborczej.

Otóż według sondaży przeprowadzonych 6-9 maja najwyższym poparciem w kraju cieszy się Platforma Obywatelska - 25 proc. Na drugim miejscu plasuje się Prawo i Sprawiedliwość z 20 proc. Według tych badań do Sejmu weszliby też kandydaci Samoobrony - 14 proc., LPR - 8 proc., SLD - 7 proc., SdPL - 6. Na granicy progu wyborczego balansuje PSL z 5 proc. PD i UP - uzyskały jedynie po 3 proc. Tak w pierwszej dekadzie maja wyglądały preferencje wyborcze w kraju. Ale krajowa scena to poniekąd kwestia nieco abstrakcyjna. W powiecie tureckim będziemy wszak wybierać spośród tutejszych polityków.

Starzy znajomi nadal chcą na Wiejską

Spróbujmy zatem najpierw zdiagnozować sytuację na scenie politycznej w naszym okręgu wyborczym.

Na początek wypadła zauważyć, że większości przypadków rozstrzygnięta została sprawa pierwszych miejsc na lokalnych listach partyjnych. I tak w PO wydaje się być przesądzona kandydatura Tomasza Nowaka, konińskiego lidera tej partii. Ciekawe, że w zajęciu wyborczej

pool position nie przeszkodziła mu dotkliwa porażka kandydata PO w styczniowych wyborach uzupełniających do Senatu. PiS w okręgu chyba słusznie zyskał miano partii hamletyzującej i jeszcze nie podjął ostatecznej decyzji w sprawie lidera partyjnej listy. Za to w przypadku Samoobrony sprawa wydaje się być już przesądzona i liderem listy będzie zapewne poseł Alfred Budner. Podobnie w LPR, gdzie niekwestionowaną pozycję zachowuje poseł Zdzisław Jankowski.

W SLD trudna do podważenia wydaje się pierwsza pozycja posła Józefa Nowickiego. Borówki już ogłosiły, że ich listę otwierał będzie poseł Marian M. Marczewski. W PSL-u zaś będzie to poseł Cieślak.

Według wtajemniczonych w balansującej na progu wyborczym decyzji na pierwsze miejsce zdołał wpechnąć się poseł Ireneusz Niewiarowski. Jak widać, pierwsze miejsca zdołali sobie zarezerwować dla siebie raczej prawie wyłącznie starzy znajomi z ulicy Wiejskiej. Stanowi to chyba dość dziwny zgrzyt z beznadziejnymi ocenami, jakie w oczach opinii publicznej zyskują obecni parlamentarzyści. Słowem, mamy swoisty spektakl odnowy. Z tym, że jakby w starych dekoracjach i w dotychczasowej obsadzie. Czyli, jak to ujął pewien mój rozmówca: -Politycy z naszego okręgu wyborczego jeszcze niedojrzeli, aby przestać być postami.

Kopalnia - jedyne zmartwienie posła M.

A co na to wszystko lokalni liderzy partyjni z naszego powiatu?

Najprostszą sprawę ma poseł Marczewski. Pozycja niekwestionowanego lidera i jedynym jego zmartwieniem wydaje się być bliska rozgrywka o fotel prezesa tureckiej kopalni i związana z tym możliwość

utruty kontroli nad zasobami kadrowymi i finansowymi tej politycznie złotodajnej firmy. W obliczy nadchodzącej kampanii byłaby to prawdziwa katastrofa. Przy okazji warto dodać, że ostateczną decyzję o przystąpieniu do „borówek” podjęła wreszcie Anita Dzieciatkowska-Pieścik.

Niewiarowski zabił klina Broniszewskiemu

Natomiast spore zmartwienia, jak się wydaje czekają, tureckich działaczy PD. Jeszcze do niedawna za wyborczą nadzieję pedeków uchodził Mirosław Broniszewski. Jednak sporo zamieszania wniósł polityk-wędrownik Ireneusz Niewiarowski, który nie tylko „uszcześliwił” demokratów.pl swoją osobą, ale ponadto, wchodząc na pierwsze miejsce na partyjnej liście zabił poważnego klina Broniszewskiemu. Temu ostatniemu pozostaje teraz albo oddać pole i pogodzić się z dalszą pozycją na liście PD, albo spróbować szczęścia w wyżej notowanych w sondażach partiach. Bo decyzja, jeśli już coś w naszym okręgu „ugra”, to będzie to zapewne, co najwyższy jeden mandacik. A dla tej partii poważnym problemem może być jeszcze próg 5 proc.

I mocno namieszał w Towarzystwie Samorządowym

Poseł Niewiarowski namieszał jednak nie tylko pedekom i Broniszewskiemu, ale też w dużej kropce postawił swoich dotychczasowych przyjaciół politycznych, a w szczególności działaczy Towarzystwa Samorządowego. Część z nich zachodzi w głowę czy nie pójść w ślady swojego lidera i twórcy TS-u i karnie wstąpić do PD. Jednak dla bardziej prawicowo myślących tureckich teściaków taka wolta ideowa

jest nie do przyjęcia i bardzo poważnie rozważają kwestię przejścia do lokalnych struktur PiS. I to nie tyle, żeby zasilić to ugrupowanie, ale nawet spróbować przejąć nad nim kontrolę. Chociaż po warszawskiej rejteradzie Naglewskiego i „porwaniu” Żurawieckiego, jeśli chodzi o kadrowe bogactwo, przynajmniej w poselskiej kategorii wagowej, to w TS panuje raczej spora posucha. Ciekawe tylko jak na taki rozwój sytuacji zareaguje dotychczasowy lider miejscowego PiS, czyli Mirosław Kałużny?

Gwoli prawdy należy odnotować, że w TS-ie są i tacy, którzy uważają, że jeśli idzie o manewry Niewiarowskiego, to nie ma żadnej sprawy. Bo, w ich mniemaniu nie należy mieszać wielkiej polityki z samorządami. Ale tutaj chyba raczej ma inny obserwator lokalnej sceny politycznej, który uważa, że z tym miesaniem jest podobnie jak z łączeniem kwestii paru arów piasków np. w okolicach Warenki z 20 ha w Zakopanem. Niby i tu chodzi o ziemię, i tam mowa o gruntach. Rzecz tylko w tym, żeby nie pomylić hierarchii ważności.

W każdym bądź razie można już teraz zaryzykować twierdzenie, że swoją polityczną woltę poseł Niewiarowski narobił sporego zamieszania na tureckiej scenie politycznej.

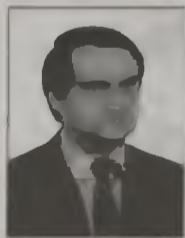
Polityk skuteczny to osoba społecznie idealnie zbędna.

Ale o ile zamieszanie spowodowane przez wspomnianą woltę podkładowego polityka stanowi spory problem dla PD i PiS (choć w tym ostatnim przypadku jest to również szansa na ożywienie aktywności politycznej), o tyle otwiera potencjalnie nowe możliwości dla tureckich platformersów. Tutaj należy mocno

podkreślić słówko „potencjalnie”, bowiem dużo zależy od sposobu poszukiwania i wylansowania nowego rynku politycznym do kującej twarzy. W tym miejscu zwole sobie na osobistą, choćby retorycznie uzasadnioną dyktando Otóż na miejscu platformerskiej nowej politycznej twarzy bym wśród ludzi „społecznie idealnie zbędnych” - Max Weber wspomnę tylko, że przed wyborami swoją pierwszą kadencję w modelowymi wręcz zaletami społecznie idealnie zbędnych mował się np. poseł Marczewski stały dochód z milicyjnej pracy zmuszał go do podjęcia jakiegokolwiek zarobkującej pracy zarobkowej, a mógł całkowicie poświęcić się tym. Do tego na zapleczu zawodowo niezależna małżonka

A może by tak dama, gdzie szukać politycznej Gralla?

Wystarczy pobieżnie obserwować, że dzisiaj w Turku społecznie idealnie zbędności prezentować choćby małżonki politycznych przedsiębiorców. Trzeba tylko znaleźć damę o odpowiednim temperamentie, poczuciu humoru, co nieco zorientowanej w polityce. Ot, taką turecką Zyrę. Co więcej! Kandydatka ma ponadto i taki warunek, który ją brutalnie zaatakować w walce wyborczej. Taka kandydatura, jako przedstawicielka średniej idealnie kompromisowym programem PO. Trudno o takiej osobie powiedzieć, że do polityki dla pieniędzy. Zarobił już jej małżonek. Dodać też zauważyć, że była wreszcie jakaś nowa twarz, raczej samych starych ministrów parlamentarzystów (na ogół bardzo słabo ocenianych) rywalizujących ponownie o mandat. Porozmawiamy: -Czy w Turku i jego okolicach zamieszkują zainteresowani polityką i chętne ku temu damy? Czy owak, Szanowni Platformerzy Cherye la femme! Czyli szukamy kobiety, bo polityczne lady są. Ale jak to powiadają: -Gdzie szukać politycznej Gralla? Ale czy to aby nie przychodzi do poszukiwania tajemniczego Gralla? Andrzej...



Problem może nielogiczny, ale za to jaki „słuszny”

Cała afera z kopalnianymi żwirami coraz bardziej zaczyna przypominać istną tragifarsę. I to prawie sądową. Bo oto słyszymy, że prezes Jan Pakuła skierował w tej sprawie wniosek do prokuratury o wszczęcie postępowania wyjaśniającego. Z kolei prokuratura wyjaśnia, że był to tylko wniosek ustny, który nie został przyjęty, gdyż prezes kopalni jest osobą, której sprawa dotyczy. A więc cała sytuacja przypominałoby jakby donos na siebie. - Przecież to jest nielogiczne - konkluduje prokurator Grażyna Kozłowska. Ależ Szanowna Pani Prokurator! Może jest to i nielogiczne, ale za to jakie SŁUSZNE! Całkowicie szczerze na ten temat wypowiada się w swoim partyjnym organie poseł Marczewski, który po śledztwie oczekuje ni mniej, ni więcej, że (zacytuje): - Być może prokuratura ustaliła kto z kierownictwa kopalni, inspirował i przekazywał fałszywe informacje na ten temat. Poseł też przypomina, że

kopalniana kontrola wewnętrzna w sprawie żwirów nie stwierdziła żadnych nieprawidłowości. Słowem, we wniosku o wszczęcie postępowania wyjaśniającego wcale nie chodzi o żwiry, a jedynie o ustalenie, kto z kierownictwa kopalni o całej sprawie informował. Chociaż osobiście całkiem nie mogę zrozumieć po co to całe zamieszanie. Sprawa jest całkowicie jasna. Wszak bezsprzecznie najwięcej w tej sprawie wniósł osobiście pewien członek kierownictwa kopalni, powiedzmy inż. B. Już słyszę głosy: - Mamy wreszcie tego zdrajcę co własne żwiry kala. Otóż nie! Zyg, zyg, niespodzianka! Bowiemy jak powiadają: - Nie każdy inżynier na literkę „b” zaraz musi mieszkać w Malanowie. Nie z każdego też buta żwir się sypie. Otóż uprzejmie donoszę, że strategiczne informacje „przekazał” nam dyrektor Henryk Bąk w swoim otwartym liście do mediów. To od niego dowiedzieliśmy się m. in. o tym, że spółka Drog-Bud zatrudniła

p.p. Jakubowskiego i Wappę oraz o konkurencji tej spółki do kontraktu na żwiry. Dysponując tym „przekazem” nasza redakcja posłużyła się instrumentem śledczym pod nazwą SzKdW („szare komórki do wynajęcia”) i np. wyniosła, że ww. spółka nie dysponowała wcześniej fachowym nadzorem górniczym. Następnie, po kontakcie telefonicznym z jej konkurentem dowiedzieliśmy się, że „Drog-Bud”, najłagodniej rzecz ujmując, nie jest w branży nazbyt znaną firmą. Temu podobnych „przekazów”, które tak naprawdę mogły „inspirować” nasze zainteresowanie całą sprawą jest w liście inż. Bąka znacznie więcej. Krótko mówiąc: - Mądrej głowie dość dwie słowie - że przypomniemy, dodam absolutnie bez cienia fałszywej skromności, to stare porzekadło. A tak swoją drogą, to naszej prokuraturze pozwolę sobie przypomnieć tzw. zasadę Czerwińskiego: - Z pewnymi prezesami rozmawia się tylko przy włączonym (i

sprawnym) sprzęcie nagłaśniającym. I jeszcze jedna ciekawostka, że jakby dotycząca rzeczzonego postępowania wyjaśniającego. Otóż, kilkanaście dni temu (konkretnie bodaj 4 maja) niżej podpisany został ustnie, a potem i telefonicznie wezwany na policję celem przesłuchania. Gdy poprosiłem o pisemne jednak wezwanie na komendę, otrzymałem zapewnienie, że zostanie mi ono nazajutrz po przystawianej rozmowie niezwłocznie dostarczone. Ze swej strony solennie zapewniłem, że jako świadomy obywatel natychmiast się stawię. I to z adwokatem. Niestety, do dziś, tj. 16 maja wezwany tam nie zostałem. I dlatego też postanowiłem opublikować informację o źródle, z którego powziąłem informacje i co mnie zainspirowało do zajęcia się rzeczonym problemem żwirów. Stąd i przyczyna powyższych wywodów. I zarazem dowód na to, że nikomu nie sypie piasku w oczy. Tym bardziej żwiru.

Za to sypnięto w oczy niżej podpisanemu. I to całą garścią. Otóż pewien lokalny polityk prawicowy z uporem i przez długi czas przekonywał mnie, że w naszym powiecie zamieszkuje wspaniały kandydat na posła. Ale nazwiska, ani nazwy partii za żadne

skarby nie chciał ujawnić. Skąd tajemne łamane przez poufne, choćby, swoje milczenie uzasadniał? UWAGA - tym, że iudajski chłopek spokojne wakacje. Czyli, że wspaniale i godne parlamentarnego fotela nazwisko poznało w październiku. Proponuję, żeby na liście wyborczej pojawił się tylko kandydata np. XYZ, syn ABC, mieszkający w miejscowości „O”. A za program wyborcom niech wyszczególnią pragnieniem kandydata jest, żeby wszyscy byli: ZDROWI, MĄDRI i BOGACI, a nie jacyś głupi i biedni. W polityce nie ma budowaniem na lotnych piaskach żwirach. (niepotrzebne słożeń). Może to też i nielogiczne. Andrzej...

Uprzejmie informuje Szanownych Wyborców, że pełnię obywatelskich obowiązków radnego w Burze Porządku i Spraw Publicznych NSZZ Solidarności ul. 3 Maja 2 w Turku w czwartek w godz. 15.00 - 18.00 (z wyjątkiem dni sesji Rady Miejskiej) Janusz Stryczyński Radny Rady Miejskiej w Turku

Awanse, medale i odznaki czyli strażackie święto

Uruchomienie w sierpniu tego roku numeru alarmowego 112 dla służb ratunkowych zapowiedział wicestarosta Krzysztof Kolenda w trakcie uroczystości Dnia Strażaka w turkowskiej Państwowej Straży Pożarnej. Spotkanie było okazją do wręczenia strażakom zawodowym awansów na wyższe stopnie służbowe, medali i odznaczeń.

Dzień Strażaka świętowano w remizie OSP w Turku. Na początku dowódca uroczystości, mł. kpt. Arkadiusz Janaszek złożył raport przybyłym gościom, wśród których byli przedstawiciele władz powiatowych i miejscowych służb mundurowych jak wojsko czy policja.

W dalszej części strażakom z turkowskiej jednostki PSP wręczano awanse, medale i odznaczenia. Roz-

pitana. Komendant główny PSP stopnie aspiranckie nadał: asp. sztabowego - st. asp. **Arturowi Pietroniowi** i st. asp. **Włodzimierzowi Płóciennikowi**; starszego aspiranta - asp. **Tomaszowi Myszkiewiczowi** i asp. **Grzegorzowi Szydłowskiemu**. Do stopnia podoficerskiego - ogniomistrza - awansowali: mł. ogn. **Paweł Rogodziński**, mł. ogn. **Eugeniusz Tomczyk**, mł. ogn. **Ryszard Gośliński** i mł. ogn. **Wojciech Tyczka**, który z okazji jubileuszu 20-lecia pracy i służby w Państwowej

sław Ratyński brązową odznaką „Zasłużony dla ochrony przeciwpożarowej”, przyznaną przez ministra spraw wewnętrznych i administracji. Medalami „Za zasługi dla pożarnictwa” uhonorowani zostali: złotym - st. ogn. **Sławomir Kaczmarek** i ogn. **Pa-**



Starszy ogniomistrz Florian Przybył odznaczony został brązowym Krzyżem Zasługi, przyznanym przez prezydenta RP.

wel Rogodziński; srebrnym - **Piotr Schulz** starosta turecki; brązowym - **Piotr Walczak** ze Starostwa Powiatowego w Turku i mł. ogn. **Jolanta Marendziak-Żelek**. Asp. sztab. **Mirosław Ratyński** odznaczony został także medalem „Za zasługi dla obronności kraju”, przyznanym przez ministra obrony narodowej.

Były również odznaki o znaczeniu lokalnym. Odznakę honorową „Za zasługi dla powiatu tureckiego” otrzymał asp. sztab. **Wiesław Kałużny**, a odznakę „Za zasługi dla miasta Turku”: asp. sztab. **Piotr Pieśkiewicz** i st. ogn. **Józef Czaja**.

W dalszej części głos zabierali przybyli goście. Składali strażakom życzenia udanych powrotów z akcji i satysfakcji z wykonywanego zawodu.



Na wyższe stopnie oficerskie awansowali: młodszy brygadier Dariusz Stasiak, kapitan Arkadiusz Janaszek i młodszy kapitan Sławomir Okupny.

Obietnicę rychłego uruchomienia telefonu alarmowego 112 dla połączonych służb ratunkowych Państwowej Straży Pożarnej i pogotowia ratunkowego złożył wicestarosta Krzysztof Kolenda. Obecnie numer 112 kieru-

je dzwoniących do policji. Zdaniem wicestarosty w sierpniu tego roku ma się to zmienić. Oznacza to, że spełnione zostaną warunki do prawidłowego funkcjonowania Centrum Powiadomienia Ratunkowego. **AZ**



W stopniach aspiranckich awansowali: aspiranci sztabowi Artur Pietron i Włodzimierz Płóciennik oraz starsi aspiranci Tomasz Myszkiewicz i Grzegorz Szydłowski.



Paweł Rogodziński, Eugeniusz Tomczyk, Ryszard Gośliński i Wojciech Tyczka awansowali do stopnia podoficerskiego - ogniomistrza.

kazem ministra spraw wewnętrznych i administracji na wyższe stopnie oficerskie awansowali: starszy kapitan **Dariusz Stasiak** do stopnia młodszego brygadiera, młodszy kapitan **Arkadiusz Janaszek** do stopnia kapitana, starszy aspirant **Sławomir Okupny** do pierwszego stopnia oficerskiego młodszego ka-

Straży Pożarnej wyróżniony został także listem gratulacyjnym Komendanta Powiatowego PSP w Turku i nagrodą jubileuszową.

Starszy ogniomistrz Florian Przybył odznaczony został brązowym Krzyżem Zasługi, przyznanym przez prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego, zaś asp. sztab. **Mi-**

Władysławów

Baśnie europejskie



Bajki w kilku językach zagrali uczniowie Zespołu Szkół we Władysławowie.

W Domu Parafialnym we Władysławowie w poniedziałek, 9 maja odbył się Dzień Europejski, którego organizatorami były nauczycielki języków obcych i dzieci z Zespołu Szkół. Uczniowie na scenie zaprezentowali najpiękniejsze baśnie w kilku europejskich językach, w myśl hasła „Baśnie – mądrością narodów”.

Można było zatem zobaczyć m.in. „Czerwonego Kapturka” w językach francuskim i angielskim, baśń „Nowe szaty królowej” Christiana Andersena w języku niemieckim. W przerwach między kolejnymi baśniami Aleksandra Zagozda, Weronika Siepka, Olga Zasada, Olga Lipska i Magdalena Cwiklińska śpiewały piosenki w obcych językach. **AZ**

Dobra

Wicestarosta Krzysztof Kolenda otworzył w Zespole Szkół Rolniczych w Kaczkach Średnich, jedną z najnowocześniejszych w Wielkopolsce pracowni językowych. Powstała dzięki pieniądзом przekazanym szkole przez Komitet Rodzicielski i Starostwo Powiatowe.

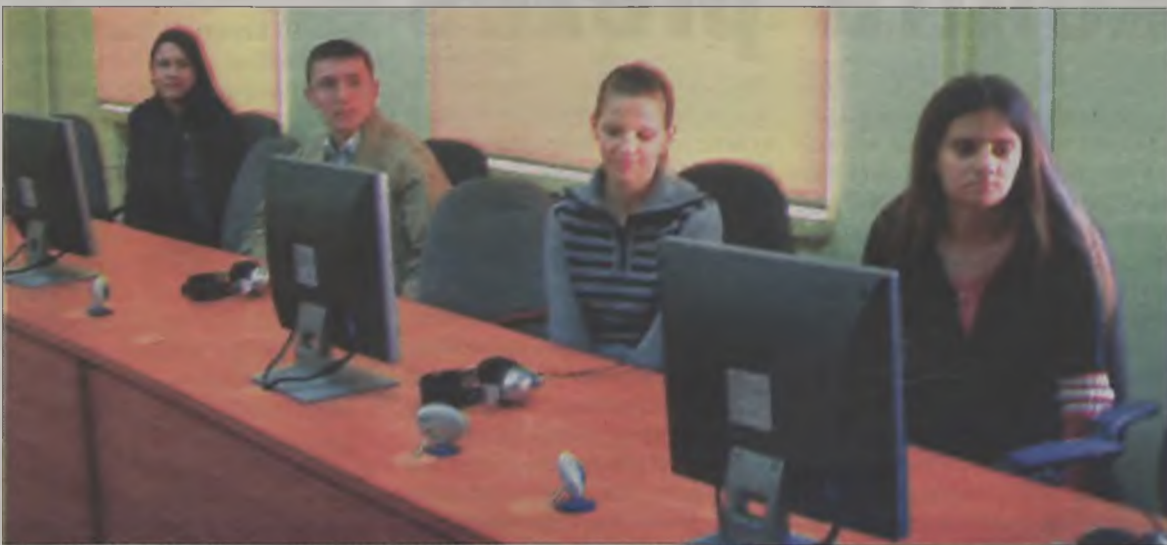
W nowej pracowni

Pracownia wyposażona jest w wysokiej jakości sprzęt komputerowy z dostępem do internetu, kamery i słuchawki z mikrofonami. Dzięki temu uczniowie mogą bezpośrednio nawiązywać kontakty z rówieśnikami na całym świecie, rozmawiać z nimi i dyskutować, poprzez to wzbogacać i szlifować

znajomość języków obcych. Nauczyciel prowadzący zajęcia dysponuje rzutnikiem ciekłokrystalicznym, odtwarzaczem DVD, itp., co pozwala mu wprowadzać bardzo nowoczesne formy zajęć. Przez to nauka języków obcych staje się bardziej przyswajalna.

Otwierając pracownię wicestaro-

sta Krzysztof Kolenda podkreślił, że tak nowoczesne pracownie jak ta w Kaczkach, powinny być standardem we wszystkich szkołach powiatu tureckiego. Dyrektor Jan Pawłowski zapowiedział, że w kolejnych latach szkoła wzbogaci się o kolejne tak nowoczesne klasopracownie. **(can)**



Pierwsi uczniowie w nowej pracowni.

ciąg dalszy ze str. 1

Odpowiadają za porwanie i zabójstwo

VAT dla mafii?

Okazało się, że sprawcy zdążyli już posłużyć się dokumentami zakupionymi od Wojciecha T. Jeden z łodzian, Eryk N. wprowadzając w błąd urzędnika z Urzędu Miejskiego w Turku, wyłudził zaświadczenie o wpisie do ewidencji gospodarczej. Na podstawie tego dokumentu i pozostałych utworzył konto bankowe dla firmy. Jak ustalili wówczas jeszcze turkowscy policjanci i prokuratorzy, bandytom chodziło o założenie fikcyjnej firmy, która wystawiałaby podmiotom gospodarczym fałszywe faktury VAT, a na ich podstawie mogliby odzyskiwać od Skarbu Państwa pieniądze z tytułu pobranego podatku. Okazało się również, że przestępcy są recydywistami, dobrze znanymi łódzkiej policji i prokuraturze, zaś jeden z nich był prawdopodobnie powiązany z tak zwanym ramieniem gospodarczym łódzkiej ośmiornicy.

Zabić świadka

Piotr W., w przeciwieństwie do swojego kolegi Eryka N., do niczego się nie przyznawał. Niemniej zebrane materiały pozwoliły na postawienie im zarzutu wymuszenia rozbójniczego i fałszowania dokumentów. Prawdopodobnie mniej więcej w tym samym czasie Piotr W. stwierdził, że należy usunąć niewygodnego świadka, który mógłby przyczynić się do jego ewentualnego skazania.

Świadkiem tym był Sławomir M. z Turku. Z zebranych materiałów wynika, że zlecenie przyjął Tomasz Z. i jeszcze jeden, do dziś nieustalony mężczyzna.

Zmiana tożsamości

Tomasz Z. zrobił wiele, aby policja zbyt szybko nie trafiła na jego trop. Zdobył dokumenty tożsamości Jacka B. z Łodzi. W jednej z łódzkich wypożyczalni samochodów najpierw zarezerwował najtańszy z samochodów. Był to polonez, którego na nazwisko Jacek B. wypożyczył 28 sierpnia 2002 roku.

Pojazdem tym wraz z innym nieznanym mężczyzną przyjechał do Turku,

gdzie około godz. 20.00 zapukał do mieszkania Sławomira M. na Osiedlu Wyzwolenia. Po krótkiej rozmowie kazali mu się ubrać i zabrać ze sobą dokumenty. Turkowianin wykonał polecenia, po czym mężczyźni podszywając się za policjantów, zakuli go w kajdanki i wyprowadzili z mieszkania. Wszystko to działo się na oczach dzieci: wówczas 12-letniej dziewczynki i rocznego chłopca.

Znalezione w zbiorniku

Szybko wyjaśniło się, że to nie policjanci wyprowadzili Sławomira M. Przypuszczenia padły na łódzkich przestępców. Powiadomione zostało Centralne Biuro Śledcze, a turkowscy policjanci pracowali wraz z funkcjonariuszami Wydziału Przestępczości Zorganizowanej Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu. Sprawę przejęła Prokuratura Okręgowa w Poznaniu.

Zwłoki turkowianina 1 września 2002 roku znalazł mieszkaniec jednej z podłówickich wsi, który wybrał się na ryby. Ciało pływało w zbiorniku wodnym Radwan w miejscowości Guźnia w gminie Łowicz, 130 km od Turku. Do tułowia mężczyzny przywiązane były łańcuchami dwa plastikowe zbiorniki wypełnione wodą. Na ciele nie było widocznych żadnych obrażeń ciała.

Ekspertyza sądowo-medyczna wykazała, że Sławomir M. zmarł niedługo po uprowadzeniu, w wyniku podania mu śmiertelnej dawki amfetaminy. Kiedy już nie żył, zabójcy ciała wrzucili do wody. Napelnione zbiorniki przywiązane łańcuchami do ciała turkowianina, miały go ukryć pod wodą. Plan zabójców nie powiódł się.

Z zamiarem i w porozumieniu

Prokuratorom udało się zebrać w tej sprawie bardzo bogaty materiał dowodowy. Piotrowi W. i Tomaszowi Z. zarzuca się, że w okresie od 28 do 29 sierpnia 2002 roku w Turku, działając wspólnie i w porozumieniu z dotych-

czas nieustaloną osobą, z zamiarem bezpośredniego pozbawienia życia Sławomira M., uprowadzili go, krępując ręce kajdankami, zawieźli polonezem nad zbiornik wodny Radwan, gdzie skrupowali jego ciało łańcuchem, do którego przy pomocy dwóch kłodek przymocowali wypełnione cieczą dwa plastikowe 30-litrowe baniaki, uprzednio podając mu amfetaminę o dawce śmiertelnej, co było bezpośrednią przyczyną jego śmierci, a następnie wrzucili go do zbiornika wodnego Radwan.

Nie znają się

Przestępcy odpowiadają przed Sądem Okręgowym w Koninie. Tomasz Z. i Piotr W. nie przyznają się do winy. Twierdzą nawet, że się dobrze nie znają.

W dniach 10 i 11 maja w konińskim sądzie odbywała się kolejna tura procesu łodzian, którzy na rozprawie dowodzeni są z aresztu śledczego.

Tomasz Z. oskarżony jest również o podrabianie dokumentów, na które otwierał fikcyjne konta i sprzedawał cudze mieszkania. Zdaniem prokuratury, takie dokumenty sfałszował m.in. na nazwisko Jacka B. z Łodzi. Oskarżony w trakcie procesu nie chciał składać żadnych wyjaśnień. Sędzia zatem odczytał te, które złożył wcześniej. Mówił wówczas, że Jacek B. sam dał mu swoje dokumenty, a potem jacyś ludzie z nim związani go szantażowali, a pod koniec sierpnia kazali mu na te dokumenty wynająć w wypożyczalni poloneza. Tego samego, którym później z Turku do Guźnia zawieziono Sławomira M. Tomasz Z. twierdzi, że nigdy nie był w Turku.

Zaś Piotr W. mówił, że kiedyś był w Turku, znał Sławomira M., ale nie przyznał się do udziału w jego uprowadzeniu i zabójstwie. Twierdził również, że był w wypożyczalni samochodów w Łodzi, ale poloneza nie wypożyczał.

Córka i żona

We wtorek, 10 maja przesłuchiwane były m.in. córka i żona zabitego turkowianina. Córka w sądzie

powiedziała, że Tomasz Z. jest podobny do jednego z mężczyzn, którzy 28 sierpnia 2002 roku w kajdankach wyprowadzili jej ojca. Zaś żona niewiele pamiętała z wydarzeń sprzed trzech lat. Potwierdziła jednak, że kiedy przed godz. 20.00 wychodziła z mieszkania, na klatce schodowej stało dwóch mężczyzn palących papierosy.

Jak to było z polonezem

Następnego dnia przed sądem stanęło ośmiu świadków, wszyscy z Łodzi. Najpierw byli to właściciele i pracownicy wypożyczalni samochodów w Łodzi. Potwierdzili oni, że polonez wypożyczony został na nazwisko Jacka S. 28 sierpnia 2002 roku, natomiast zwrócony w nietypowy sposób następnego dnia przed południem. Zgodnie z umową wypożyczony został na jedną dobę.

Klient zwrócił go w dziwny sposób. Zadzwonił i powiedział, że samochód stoi pod sklepem około 500 metrów od wypożyczalni, a kluczyle i dokumenty są u sklepowej. Tam pojechaliśmy go odebrać (...) Polonez przejechał 350 km, w środku był czysty, jedynie w popielnicy był popiół po papierosach. 30 sierpnia klient przyjechał się rozliczyć z 800 złotych kaucji i odebrać resztę – zeznawał jeden z prowadzących wypożyczalnię.

Jeden z pracowników wypożyczalni potwierdził, że wcześniej Piotr W. przyjechał samochodem marki BMW i pytał o najtańszy samochód, jaki można wynająć. Wówczas dowiedział się, że najtańszy jest polonez. Tego dnia nie zarezerwował poloneza, w ogóle już się więcej nie pojawił w tej sprawie. Auto wypożyczył Tomasz Z. na dokumenty Jacka B.

Koledzy oskarżonych

Przed sądem zeznawał jako świadek Jacek B. z Łodzi. Twierdził, że kilka lat temu skradziono mu dowód osobisty i książeczkę wojskową, na które ktoś otworzył konto w banku. Mężczyzna nie przyznał się, by miał dać bądź sprzedać

Tomaszowi Z. swoje dokumenty. Niemniej stwierdził, że później dowiedział się o tym, że na jego nazwisko założony był biuro obrotu nieruchomości sprzedawał cudze mieszkanie.

Następnie zeznawali dwaj koledzy Tomasz W., z którymi ten nie piął piwo w łódzkich knajpach i razem pracowali. Jeden z mężczyzn potwierdził, że Tomasz Z. posiadał telefon komórkowy, a w trakcie przesłuchania przez policję w 2002 roku podał numer tego telefonu. Był to sam numer, na jaki w wypożyczalni zarezerwowany był polonez. Z jego oskarżeni się nie znali. Z jego zeznań składanych w łódzkiej policji wynikało, że Piotr W. i Tomasz Z. znają się i wspólnie pracowali.

Większość świadków nie pamięta wydarzeń sprzed trzech lat, ba było im odczytywać wczesne składane zeznania. Niemniej twierdzili, by w przypadku Piotra W. świadkowie mieli trudności z rozpoznaniem. Ma on na twarz twarz bardzo długą, charakterystyczną bliznę. On też na sali sądowej bardzo dużo do powiedzenia miał jego obrońca. Zadaje swobodnie szereg pytań, czasem do nieobecnych prowadzących, a nawet takich, których miałyby w oczach sądu zdyktować kolejnych świadków. Spójnie przy wydaje się być jego koledzą masz Z., z zawodu złotnik.

Przeciwko Piotrowi W. w sądzie Łodzi nadal toczy się proces wymuszenia rozbójniczego i fałszowania dokumentów, gdzie na oskarżonych siedzi razem z Erykiem N. Nieoficjalnie dowiedzieć się o tym groźnym przestępstwie interesuje się również inne prokuratury w województwie łódzkim. Jest on bowiem podejrzany o udział w innych uprowadzeniach i być może nawet i zabójstwach.

Kolejny termin rozprawy w sprawie Tomaszowi Z. przyznany został na 31 maja.

ciąg dalszy ze str. 1

Prokurator kontra prezes

Prokuratura zleciła policji w Turku czynności sprawdzające w kwestii zarzutów o niegospodarność przy sprzedaży żwirów na budowę autostrady. Grażyna Kozłowska zaprzecza, by miano doszukiwać się przecieków, jakimi informacja ta wypłynęła z kopalni.

Innego zdania jest prezes Jan Pakuła. Mówi: *-Prokuratura w Turku na moją prośbę wszczęła z urzędu postępowanie wyjaśniające w sprawie sprzedaży piasków i żwirów z kopalni. Ja w tej sprawie w prokuraturze złożyłem wniosek ustny i z tego co wiem, został on przyjęty. Prokuratura zajęła się tą*

sprawą, nawet byłem już przesłuchiwany przez policję. W jakim charakterze? W charakterze świadka.

Prezes jest przekonany, że w sprawie żwirów wszystko jest w porządku. Swoje przekonanie opiera na wynikach przeprowadzonej w dniach od 30 marca do 5 maja w kopalni kontroli wewnętrznej, która nie wykazała żadnych nieprawidłowości. Jeśli zatem według prezesa Pakuły wszystko jest w porządku, to dlaczego domagał się od prokuratury postępowania wyjaśniającego w tej sprawie? Czyżby jednak poseł Marczewski nieostrożnie się wygadał? **AZ**

Rozwój poprzez demokrację

Na III Kongresie Unii Wolności powołana została Partia Demokratyczna-demokracy.pl. Z powiatu tureckiego w Kongresie uczestniczyli członkowie i sympatycy: Wiesława Sarbak, Mirosław Broniszewski, Marian Heine i Paweł Koszela.

Powołaliśmy Partię Demokratyczną, by stworzyć szeroki ruch społeczny i pole do aktywności dla ludzi rozsądku, umiaru i troski o dobro wspólne. Przekonani jesteśmy, że łącząc siły ludzi uczciwych, twórczych, aktywnych-ludzi wszystkich środowisk i pokoleń, możemy postawić tamę aferom, agresji i nienawiści, a także dobrze wykorzystać szanse rozwoju Polski w Unii Europejskiej.

Wiesława Sarbak

Do Brudzewa na łyżworolki

Przy okazji zaplanowanego na 28 maja, jubileuszowego X Biegu Kasztelańskiego organizatorzy zapraszają do Brudzewa również na I Minimaraton w biegu na rolkach.

Rolkarze będą mieli do przebiegnięcia dystans 4,25 km. Jednym z pomysłodawców tej imprezy jest znany brudzewski maratończyk, Aleksander Grzegorzewski. *-Ta dyscyplina rozwija się w naszym kraju bardzo dynamicznie, przede wszystkim dzięki zapalencom i organizatorom, którzy dostrzegli widowisko-*

wość zmagani biegaczy rolkach - uzasadnia swój pomysł Grzegorzewski.

Autor pomysłu zaprasza do Brudzewa wszystkich miłośników biegów na łyżworolkach, co mówi tylko ułatwi dalszą popularyzację tego sportu.

A na tych, którzy sprawnie swoje siły na zawodach w Brudzewie czekają już prawdziwi maratoncy w kraju i poza jego granicami. Słowem, do zabawy w Brudzewie, 28 maja na trasy dycyjnym, X Biegu Kasztelańskim.

W Dobrej odbyły się powiatowe obchody Dnia Strażaka, połączone z jubileuszem 100-lecia tamtejszej jednostki OSP. Przygotowywaną od kilku miesięcy uroczystość popsuła deszczowa aura, która nie pozwoliła na przeprowadzenie jej na świeżym powietrzu. Najdonioślejszym punktem uroczystości było przekazanie jednostce nowego, czwartego już w jej historii sztandaru.

Uroczystość rozpoczęła się na placu Świerczewskiego w Dobrej, gdzie zebrały się strażackie delegacje i poczty sztandarowe z wszystkich gmin powiatu tureckiego. Kolumnę do kościoła parafialnego poprowadził Artur Pietroni. Mszę świętą w intencji strażaków celebrowali: ks. kanonik Zygmunt Chromiński, dziekan dekanatu dobrskiego i ks. Antoni Janicki, proboszcz parafii Tokary, sprawujący funkcję kapelana strażaków w powiecie tureckim.

Po mszy wszyscy zebrały się w strażnicy OSP, gdzie Jadwiga Cerbst-Fic odsłoniła tablicę pamiątkową z nazwiskami dziesięciu prezesów dobrskiej straży w minionym stuleciu. Wśród nich były nazwiska jej dziadka Adama i ojca Jerzego Cerbst. Głaz ufundowała KWB „Adamów” S.A., granitową tablicę ufundował miejscowy kamieniarz Franciszek Kupeczyk, a napisy wykonał nieodpłatnie Andrzej Kasobudzki.

Liczenie przybyłych gości powitał Jan Bartosik, obecny prezes OSP Dobra. Byli wśród nich: starosta Piotr Schulz, brygadier Leonard Soja – komendant powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Turku oraz burmistrzowie i wójtowie gmin powiatu. Odczytał też obszerny rys historyczny dobrskiej jednostki, która swoją działalność rozpoczęła 15 maja 1905 roku. W roku 1916 oddano murowaną, pięciopiętrową remizę, zaś sztandar ufundowano w 1922 roku. Pierwszym samochodem w dobrskiej straży był pozostawiony przez Niemców w 1945 roku ciężarówka, którą zastąpił pierwszy zaginiony w czasie wojny. Rodzimego stara 20 jednostki w Dobrej przekazano w 1954. W cztery lata później do remizy wje-

jechała pożarnicza cysterna, a w 1962 star 25. Rok 1967 upamiętnia przekazanie jednostce, kolejnego sztandaru. Z okazji 75-lecia w 1980 roku, podarowano druhom w Dobrej samochód pożarniczy marki Jelcz. W tym samym roku rozpoczęto budowę nowych garaży. W 2001 roku OSP Dobra została włączona do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Rok później na jej potrzeby zakupiono stara 244, a w 2004 fiata dukato, który zastąpił staro żuka.

Ufundowany przez około trzydziestu ofiarodawców, a poświęcony

Zbigniew Gil przekazali posłowi Marianowi Marczewskiemu, będącemu członkiem Zarządu Wojewódzkiego OSP. Ten wręczył go prezesowi jednostki, on zaś oddał w ręce poczty sztandarowego, który tworzyli: Grzegorz Pawłowski, Hubert Nowak i Krzysztof Malicki.

Uroczystość była okazją do wręczenia kilkudziesięciu odznaczeń. Sztandar jednostki udekorowano: Złotym Znakiem Związku – najwyższym strażackim odznaczeniem w Polsce oraz medalem „Za zasługi dla powiatu tureckiego”. Złoty Znak



Jan Nowak, jeden z trzydziestu sponsorów sztandaru wbija w jego drzewiec symboliczny gwóźdź.

Stulecie OSP Dobra



Mieczysław Stencel, odznaczony Złotym Znakiem Związku.

Związku otrzymał także Mieczysław Stencel. Złotymi medalami „Za zasługi dla pożarnictwa” odznaczono: Zbigniewa Szymańskiego, Mieczys-

Srebrne medale ozdobiły pierś: Grzegorza Pawłowskiego, Wincen- tego Zarzyckiego, Jacka Gajewskie- go, Andrzeja Gajewskiego, Mieczys-

Roman Sypniewski i Tadeusz Gebler.

Odnaką „Wzorowy Strażak” wyróżniono: Krzysztofa Adamiaka, Mieczysława Słowińskiego, Krzysztofa Malickiego, Radosława Gzyskiego, Radosława Kurka, Waldemara Górskiego, Aleksandra Kupczyka, Bogumiła Będziechowskiego, Jarosława Kwiatkowskiego i Macieja Dudka.

Po przemówieniach zaproszonych gości i wpisach do „Złotej księgi” prezes Bartosik zaprosił strażaków i gości na poczęstunek do miejscowej szkoły, gdzie rozkrojono wspaniały tort z wizerunkiem budynku strażnicy i stojącym na jej tle samochodem bojowym. Tymczasem na scenie dobrskiego domu kultury dzieci i młodzież z działających tam kół, zaprezentowały część artystyczną. Rozpoczął ją wiersz Zenobiusza Kosobudzkiego zaczynający się słowami: „Sto lat dobrskiej straży, bo wtedy ona powstała, by nieść pomoc bliźniemu, i za to jej chwala”. Zaprezentowała się także orkiestra dęta OSP Dobra-Żeronicze. W garażu strażnicy wydawano wszystkim chętnym smakowitą grochówkę, do której wkładkę ufundował Zakład Mięsny „Smoliński”. Uroczysty dzień zakończyła zabawa taneczna w sali domu kultury.

Prezes Bartosik ubolewał, że nie udało się przeprowadzić uroczysto-



Zaproszeni goście.

śława Zakolskiego, Jana Bartosika, Andrzeja Pawłowskiego, Szczepana Hausmana, Adama Malickiego, Kazimierza Woźniaka, Henryka Gręzickiego, Józefa Haraśnego, Ryszarda Gajewskiego, Józefa Mrzewę, Zdzi-

śława Szalewskiego, Romana Cabańskiego, Stanisława Ruska, Andrzeja Freta, Henryka Kaźmierskiego, Stanisława Bednarka, Mirosława Frątczaka, Władysława Grzybowski, Stanisława Bodlaka, Sławomira Łajdeckiego, Sławomira Warycha.

Brązowymi uhonorowani zostali: Stanisław Malicki, Robert Bartosik, Andrzej Pokojewski, Zbigniew Pokojewski, Krzysztof Wertlewski, Hubert Nowak, Antoni Buda, Zbigniew Pietrzak,



Występ dzieci z M-GOK.

podczas mszy świętej nowy (już czwarty w historii) sztandar jednostki, komitet fundacyjny w składzie Maria Bartosik, Mariola Ruszty i

śława Kołodziejczyka, Sylwestra Wieczorka, Kazimierza Kwiatkowskiego, Władysława Graczyka i Stanisława Józefowicza.



Jubileuszowy tort

ści na powietrzu. Strażacy wspólnie z Miejsko-Gminnym Domem Kultury zbudowali scenę, wykonali ławeczki i zakupili farby na pomalowanie przylegających do siebie obiektów (strażnicy i domu kultury). Prace malarskie nieodpłatnie wykonał druh Henryk Gręzicki. Na stulecie straży, trzydziestoletniego jelcza wyremontował nieodpłatnie Robert Bartosik. Z tej też okazji Jacek Gajewski, dyrektor M-GOK opracował i zaprojektował pamiątkowy folder.

Andrzej R. Tyczyno

Palić, nie palić- oto jest pytanie

Bartosz Nitecki ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Turku, Magda Wietek ze Szkoły Podstawowej w Wyszynie i Jakub Łucjanowicz ze Szkoły Podstawowej w Marzynie to laureaci konkursu na najlepszy artykuł gazetki szkolnej zatytułowany „Palić, nie palić- oto jest pytanie?”.

W konkursie wzięło udział siedemnastu uczniów szesnastu szkół podstawowych, którzy w prezentowanych pracach zachęcali do rzucenia palenia, przedstawiając szkodliwy wpływ tytoniu na życie człowieka. Oprócz uszczerbku na zdrowiu palacz szkodzi także innym, skraca własne życie i bezsensownie wydaje pie-

niądze - to główne argumenty używane w pracach, które oprócz bogatej części opisowej próbowały przekonać również graficznie, za pomocą ciekawych rysunków. Takie też prace zwyciężyły w powiatowym etapie konkursu, a najlepszy artykuł będzie brał udział w eliminacjach wojewódzkich.

Oprócz pierwszych nagród komi-

sja konkursowa przyznała także wyróżnienia dla: Kingi Grzegorek ze SOSW w Turku, Katarzyny Kubiak ze Szkoły Podstawowej w Dobrej oraz Beaty Frątczak ze Szkoły Podstawowej w Piekarach. Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali upominki oraz dyplomy, a laureaci nagrody książkowe.

mj

INFORMACJA

Na podstawie art. 38 ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami / tekst jednolity Dz. U. z 2004 Nr 261, poz. 2603 z późn. zm./

BURMISTRZ MIASTA TURKU

niniejszym uprzejmie informuje, iż w dniu 29 czerwca 2005 r. w Urzędzie Miejskim w Turku przy ulicy Kaliskiej 59 /sala nr 201/ odbędzie się

PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, oznaczonej numerami geodezyjnymi 673, 676, 681 o łącznej pow. 2,6585 ha, położonej w Turku przy ul. Jedwabniczej. Nieruchomość powyższa, zgodnie z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Turku – w rejonie ulic: Górniczej i Przemysłowej położona jest „na terenie oznaczonym na rysunku planu symbolem 35P jako funkcja podstawowa – tereny zabudowy techniczno-produkcyjnej. Teren zorganizowanej działalności inwestycyjnej. Funkcja dopuszczalna: funkcja usługowa – wyłącznie jako wbudowana w obiekty produkcyjne i nie przekraczająca 10% powierzchni użytkowej funkcji podstawowej”.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 166.954 zł (słownie: sto sześćdziesiąt sześć tysięcy dziewięćset pięćdziesiąt cztery złote).

Do ceny osiągniętej w przetargu doliczony zostanie 22% podatek VAT. Do przetargu mogą przystąpić osoby fizyczne, prawne i cudzoziemcy na zasadach określonych w ustawie z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (tekst jednolity Dz. U. z 2004 r. nr 167, poz. 1758).

Pełnomocnik działający w przetargu w imieniu mocodawcy winien legitymować się pełnomocnictwem w formie aktu notarialnego.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić wadium w pieniądzu w wysokości 9.000,00 zł (słownie: dziewięć tysięcy złotych), na rachunek Urzędu Miejskiego w Turku w Banku Zachodnim S.A. WBK O/Turek nr 68 1090 1229 0000 0000 2201 3982 w terminie do 22 czerwca 2005 r., przy czym wpłata wadium nie powoduje naliczenia odsetek od zdeponowanej kwoty. Wadium zwraca się niezwłocznie, jednak nie później niż przed upływem 3 dni od dnia odwołania lub zamknięcia przetargu. Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości. Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie stawia

się bez usprawiedliwienia w miejscu i w terminie podanym w zawiadomieniu o miejscu i terminie zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości, organizator przetargu może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

Uczestnik przetargu (pełnomocnik) zobowiązany jest przedłożyć komisji przetargowej wpłaty wadium, dowód tożsamości, a w przypadku osób prawnych i jednostek organizacyjnych posiadających osobowości prawnej, a podlegających wpisom do rejestrów – aktualny wypis z rejestru lub właściwe pełnomocnictwa.

Wpłacenie wadium równoznaczne jest z zapoznaniem się z Zarządzeniem Burmistrza Miasta Turku Nr 27/05 z dnia 10 maja 2005 r. w sprawie ogłoszenia, organizacji i przeprowadzenia przetargu na sprzedaż nieruchomości gruntowej oraz wyznaczenia składu komisji przetargowej i porządkiem Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. z 2004 r. Nr 207, poz. 2106).

Nabywca nieruchomości zobowiązuje się do jej zagospodarowania zgodnie z celem jej przeznaczenia, przez co rozumie się oddanie do użytku obiektów przeznaczonych pod funkcje podstawową, terminie 3 lat od dnia zawarcia umowy sprzedaży w formie aktu notarialnego.

Po bezskutecznym upływie terminu oddania do użytku obiektów przeznaczonych pod funkcję podstawową, nabywca na wezwanie uiszcza na rzecz Gminy Miejskiej Turek karę umowną w wysokości 10% ceny sprzedaży nieruchomości niezabudowanej. Za każdy następny miesiąc opóźnienia podlega zwiększeniu o dalsze 10% tej ceny. Zapłata kar umownych zabezpieczona jest przez ustanowienie na nieruchomości nabywanej hipoteki kaucyjnej do kwoty 20% ceny sprzedaży nieruchomości niezabudowanej. W celu zabezpieczenia należności z tytułu kar umownych nabywca poddaje się egzekucji na podstawie art. 777 § 1 pkt 5 k.p.c. z tytułu kar umownych majątku, co do obowiązku zapłaty powyższych kar umownych na rzecz Gminy Miejskiej Turek w terminie 5 lat od daty zawarcia umowy w formie aktu notarialnego. W razie niezapłaty kar umownych w terminie 5 lat od daty zawarcia umowy w formie aktu notarialnego, prawo własności nieruchomości gruntowej niezabudowanej, z zastrzeżeniem na rzecz Gminy Miejskiej Turek prawa jej odkupu w okresie 5 lat (art. 593 k.p.c.) oraz niedotrzymania przez nabywcę terminu oddania do użytku obiektów przeznaczonych pod funkcję podstawową.

W przypadku gdy przebiegające sieci lub urządzenia występujące na terenie nieruchomości kolidują z realizacją zamierzonej inwestycji, nabywca zobowiązuje się do ich przelocowania na koszt i staraniem, w uzgodnieniu z jednostkami branżowymi i właścicielem sieci.

Nabywca ponosi koszty związane z okazaniem granic nieruchomości.

Opłaty notarialne i sądowe związane z zawarciem umowy w formie aktu notarialnego, założeniem i wpisem do księgi wieczystej w całości ponosi nabywca nieruchomości.

Szczegółowych informacji w powyższej sprawie udziela Wydział Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Turku /pokój 118/, tel: 289-61-64.

BURMISTRZ MIASTA TURKU ZAPRASZA DO SKŁADANIA OFERT

na podstawie art. 13 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz. U. z 2003 r. nr 96, poz. 873 z późn. zm.) oraz uchwały Rady Miejskiej Turku Nr XXI/235/04 z dnia 25 listopada 2004 r. w sprawie przyjęcia Programu Współpracy Gminy Miejskiej Turku z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2005

ogłasza otwarty konkurs ofert dla organizacji pozarządowych oraz podmiotów wymienionych w art. 3 ust. 3 w/w ustawy na dofinansowanie zadań w dziedzinie sportu – rekreacji - turystyki w 2005 roku.

- I. Rodzaj zadania
Upowszechnianie czynnego wypoczynku poprzez udział społeczeństwa w rekreacyjnym rajdzie rowerowym zorganizowanym dla społeczeństwa miasta Turku i okolic.
Realizacja zadania wymaga:
1) organizacji rekreacyjnego rajdu rowerowego,
2) organizacji imprezy plenerowej z programem rekreacyjnym w tym m.in. strzelanie z wiatrówek, konkursy zręcznościowe oraz przygotowania ogniska lub grilla,
3) promowanie miasta poprzez udział w imprezie osób z innych miejscowości.
- II. Termin realizacji zadania
Zadanie polegające na organizacji rekreacyjnego rajdu rowerowego dla ludności miasta Turku i okolic należy zorganizować dnia 19 czerwca 2005 roku.
- III. Wysokość środków publicznych przeznaczonych na realizację zadania
Wysokość dotacji przewidzianej na realizację w/w zadania wynosi: 1.000 zł.
- IV. Do oferty należy dołączyć zwłaszcza:
1) aktualny odpis potwierdzający wpis do właściwej ewidencji lub rejestru dotyczący statusu prawnego uprawnionego podmiotu i prowadzonej przez niego działalności,
2) sprawozdanie finansowe i merytoryczne z działalności podmiotu za ubiegły rok lub w przypadku dotychczasowej krótszej działalności za okres tej działalności,
3) statut podmiotu.
- V. Zawartość oferty podmiotu
Ofertę należy sporządzić na formularzu według wzoru stanowiącego załącznik do Rozporządzenia Ministra Gospodarki Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 października 2003 roku w sprawie wzoru oferty realizacji zadania publicznego, ramowego wzoru umowy o wykonanie zadania publicznego i wzoru sprawozdania z wykonania tego zadania (Dz. U. 2003 r. Nr 193, poz. 1891) określając:
1) szczegółowy zakres rzeczowy proponowanego do realizacji zadania zawierający opis planowanego działania,
2) termin i miejsce realizacji zadania,
3) kalkulację przewidywanych kosztów realizacji zadania,
4) informacje o posiadanych zasobach rzeczowych i kadrowych zapewniających realizację zadania,
5) informacje o wysokości środków finansowych własnych albo pozyskanych z innych źródeł na realizację zadania,
6) informacje o wcześniejszej działalności podmiotu składającego ofertę w zakresie, którego dotyczy zadanie,
7) inne informacje wymagane zgodnie z ogłoszeniem o otwartym konkursie ofert.
- VI. Zasady przyznawania dotacji, termin i kryteria stosowane przy dokonywaniu oferty są określone w Zarządzeniu Burmistrza Miasta Turku w sprawie zatwierdzenia regulaminu konkursu ofert oraz powołania zespołu opiniującego oferty realizacji zadań z zakresu sportu. Treść zarządzenia dostępna jest na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Turku pod adresem: www.bip.um.turek.pl.
- VII. Termin składania ofert.
Oferty należy składać w formie pisemnej w zamkniętych kopertach z napisem „Konkurs na realizację zadania publicznego pt.....” w terminie do 17 czerwca 2005 r. na adres Urzędu Miejskiego w Turku, ul. Kaliska 59, 62-700 Turek w-Biurze Obsługi Klienta.
- VIII. Informacja o zrealizowanych przez organ administracji publicznej w roku 2004 zadaniach publicznych tego samego rodzaju i związanych z nimi kosztami.
W 2004 roku Gmina Miejska Turek nie realizowała zadania publicznego wymienionego w punkcie I.
- IX. Dodatkowe informacje.

1. Kwota przyznanej dotacji może być niższa od wnioskowanej. W takim przypadku oferent może wycofać swoją ofertę.
2. Informacji telefonicznych udzielają pracownicy Wydziału Spraw Społecznych Urzędu Miejskiego tel. 289-61-44 lub 45.
O rozstrzygnięciu konkursu i jego wynikach oferenci zostaną powiadomieni na piśmie.
Burmistrz Miasta Turku zastrzega sobie prawo odwołania konkursu ofert w całości lub części, przedłużenia składania ofert, zmiany terminu i miejsca otwarcia ofert oraz terminu rozstrzygnięcia konkursu.

MASZ PRAWO WYZDROWIEĆ

– Mam dopiero czterdzieści kilka lat – opowiada pan Zbyszek – zmagam się z reumatyzmem i zmianami zwyrodnieniowymi kręgosłupa byłem już kałką i straciłem dalsze życie. Chodziłem do specjalistów, garściami tykałem tabletki, lecz dawały mi tylko chwilę ulgi, wciąż się nasilały. O leczeniu biorezonansem dowiedziałem się na przyjęciu. Dwie moje kuzynki, dużo starsze ode mnie, gorąco polecały mi tę nową metodę. Jedną z nich wyleczyła się z wieloletniej migreny i bezsenności, u drugiej serca. Posłuchałem ich rad i to była najlepsza decyzja w moim życiu. Dzisiaj jestem w pełni zdrowy i nic mnie nie boli!



Pani Anna, mama uczulonej na kilka rodzajów pyłków Kasi, decyzję podjęła bardzo szybko. – Dość miałam patrzeć na cierpienie mojego dziecka i czekania na kolejne nawroty choroby, gdyż leczenie klasycznymi metodami przynosiło krótkotrwały efekt. Myślę logicznie, więc gdy dowiedziałam się, że twórcami metody biorezonansowej są dwaj wybitni profesorowie: Morell (laureat Nagrody Nobla) i Brueggemann, to stwierdziłam, że to nie może być „lipa”. I miałam rację! Moje dziecko jest teraz zdrowe jak rybka, alergii pozbyła się na zawsze.

Biorezonans to metoda skuteczna (80-90 proc. wyleczeń), tania, szybka, bez skutków ubocznych.

RZUĆ PALENIE – jednorazowy zabieg likwidujący głód nikotynowy – opracowana przez lekarzy.

OTYŁOŚĆ – rewelacyjna terapia poprawiająca przemianę materii z uwzględnieniem spalania tłuszczu w organizmie oraz zmniejszająca apetyt.

Zakres leczenia obejmuje: alergię – bezbolesne testy i odczulanie, astmę, sienny, astmę, nerwice, nerwobóle, depresję, reumatyzm, zmiany zwyrodnieniowe stawów i kręgosłupa, wrzody, zaparcia i biegunki, cukrzycę, egzemę, łuszczycę, choroby hormonalne (tarczycę, bezpłodność), schorzenia serca (arytmie, choroba niedokrwienna, niedociśnienie, stany po zawale), jaskrę, zapalenie spojówek, inne. W naszym gabinecie obowiązują 25-proc. zniżki dla emerydów i rencistów.

KONIN, ul. Dworcowa 7, HOTEL FUGO, p.330, tel.: 0603 581 222

Sun Day Zdzisław Krzesiński tel. (0-63) 280 20 24

OKNA I DRZWI PCV, ALUMINIUM, DREWNO

NOWE NIŻSZE CENY

5-komorowe okna: od 476zł* do 632zł*
3-komorowe okna: od 445zł* do 541zł*

profile: Veka, Schüco, Aluplast, okucia srebrne: WINKHAUS Auto Pilot, ROTO NT

Turek, ul. Ogrodowa 5 wejście obok "Bies" 17. maja 2005

Trzynastu mieszkańcom ulicy Obwodnica Północna nie podoba się sposób, w jaki radni miejscy zmienili nazwę ulicy na Aleję Jana Pawła II. –*Stawia nas przed faktem dokonanym* – mówi Jan Miller, współwłaściciel firmy Stoltur, który wskazuje również na skutki finansowe decyzji Rady Miejskiej. Burmistrz Zdzisław Czaplą uważa, że argumenty protestujących są przesadzane, Rada Miejska nie musiała zasięgać opinii mieszkańców, a mimo to poprosiła o taką samorząd osiedla, który zaakceptował zmianę nazwy ulicy.

Aleja niezgody



Pojawiły się już nowe tablice z nazwą ulicy. Takie firmy jak Stoltur będą miały problem ze zmianą adresu, ale być może nowa nazwa to nowy, lepszy rozdział w ich działalności?

plii, uchwałę przyjęto zgodnie z prawem.

-Ten protest nazwałbym co najmniej dziwnym – mówi burmistrz. - Sprawa nadawania nazw ulic leży w wyłącznej kompetencji Rady Miejskiej i nie wymaga konsultacji, ale praktyką jest, że w takich sprawach zwracamy się do samorządu mieszkańców. Tak było i tym razem. Zarząd osiedla zaakceptował zmianę.

Zupełnie innego zdania jest Jan Miller, współwłaściciel Stolturnu: -Nie

chcemy robić zamieszanie, ale to bulwersujące, że podjęto w tak niedemokratyczny sposób tę decyzję. Gdyby ktoś spytał się mnie o opinię, to przecież bym się zgodził. Ale nikt tego nie zrobił. Komitet osiedlowy nie zorganizował żadnego spotkania – zapewnia przedsiębiorca.

Mirosław Drzewiecki, przewodniczący zarządu osiedla przyznaje, że żadnego spotkania z mieszkańcami w sprawie zmiany nazwy ulicy nie

było: -Nie musiało, bo to było pismo od burmistrza skierowane do zarządu i zarząd odpowiedział na nie.

Brak konsultacji to naprawdę tylko jeden z powodów, który wywołał sprzeciw mieszkańców. W tle pojawiają się też argumenty finansowe: wymiana dowodów, praw jazdy. Ale najboleśniej dotknie to przedsiębiorców. Jan Miller uważa, że dla jego firmy to duże kwoty.

-Numer REGON, NIP, wpis do Krajowego Rejestru Sądowego do tego zmiany pieczętek, wizytówek, tablic reklamowych, nie mówiąc o katalogu promocyjnym za 75 tysięcy złotych, który wydałem – twierdzi. -Mam w Europie około 100 klientów, dotrzeć teraz do każdego, poinformować, że zmieniła się ulica ale nie siedziba, to nie jest łatwe.

Przedsiębiorca zauważa również, że nie jest najszczęśliwszym pomysłem nadanie imienia Jana Pawła II ulicy, przy której położone są agencja towarzyska i cmentarz: -To wciąż obwodnica, a nie ulica śródmiejska, jak przekonuje burmistrz i zawsze taką pozostanie. Nawet chodnika nie ma. To powinna być ulica ważna dla miasta, tego rodzaju co Kaliska.

Według burmistrza koszty jakie poniosą przedsiębiorcy są mocno przez nich zawyżane: -Żadne REGON-y i NIP-y, to jedynie wpis w wydziale gospodarczym, tu u nas. Wymiana dowodów jest zwolniona od opłat w taki wypadek. Ile mogą kosztować pieczątki? Wizytówki nie tracą przecież ważności, a chyba też nie drukuje ich się na rok a na miesiąc czy dwa. Katalogów też nie trzeba wyrzucać, przecież nie wydaje ich się po to tylko, by podać adres firmy a inne ważniejsze informacje.

Poza tym, jak twierdzi burmistrz, dotychczasowa Obwodnica Północna jest najszerszą i najdłuższą ulicą Turku, za dwa lata planuje się jej modernizację. Będzie wtedy ładniejsza.

-Spóźniliśmy się z tą inicjatywą. Turek jako jedyne miasto w okolicy, którego honorowym obywatelem jest Jan Paweł II, nie ma żadnej ulicy, czy placu nazwanego Jego imieniem. Gdybyśmy czekali na nową ulicę, to decyzja ta nie miałaby już takiego znaczenia dla uczczenia pamięci Ojca Świętego.

Krytycznie na taką inicjatywę patrzy niektórzy mieszkańcy Turku, między innymi Jan Miller: -Brak pomysłu, tak na hura, byleby coś nazwać, a przecież jest już w Turku skwer imienia Ojca Świętego, 18 maja będzie odsłonięcie Jego pomnika, postawionego ze składek mieszkańców, więc może skończmy już z pomnikami i ulicami, a zwróćmy uwagę na to, co mówił biskup Życimski i wybudujmy dom pomocy, jadłodajnię, ochronkę. Niech to nie będzie takie typowo polskie i łatwe. Bo najłatwiej nadać zmienić nazwę ulicy – apeluje Jan Miller.

Iwona Kujawa

Katolickie Stowarzyszenie "Civitas Christiana" w Turku
ogłasza
Powiatowy Konkurs Fotograficzny "MOJA RODZINA"
Celem konkursu jest upowszechnianie i popularyzacja fotografii jako dziedziny sztuki oraz pozyskanie materiału fotograficznego dokumentującego wartości i tradycje kultury rodzinnym.
Adres konkursu jest do uczniów szkół podstawowych i gimnazjów powiatu tureckiego.
Czas na zdjęcia dowolna.
Każdy uczestnik może przedstawić do konkursu dowolną liczbę zdjęć 13x18 cm.
Zdjęcia opatrzone na odwrocie informacjami: imię, nazwisko oraz wiek autora, adres zamieszkania, adres tytułu należy nadesłać na adres: Konkurs fotograficzny, skrytka pocztowa 62, 62-700 Turek 1.
Do prac należy dołączyć wypełnioną kartę zgłoszeniową

w zaklejonej kopercie.
7. Prace wraz z kartą zgłoszenia należy przesłać w sztywnym i płaskim opakowaniu do 27 maja 2005 r.
8. Oceny prac i podziału nagród dokona jury powołane przez organizatorów.
9. Organizatorzy przewidują jedną główną nagrodę oraz wyróżnienia.
10. Jury zastrzega sobie prawo innego podziału nagród.
11. Wszystkie zdjęcia przechodzą na własność organizatora.
12. Organizatorzy zastrzegają sobie prawo do bezpłatnej reprodukcji prac w materiałach reklamowych, publikacjach prasowych, telewizyjnych i w Internecie.
13. O terminie rozstrzygnięcia konkursu, połączonego z uroczystym wręczeniem nagród oraz otwarciu wystawy pokonkursowej uczestnicy zostaną powiadomieni telefonicznie, za pośrednictwem poczty lub e-mailem.
14. Zgłoszenie prac na konkurs uważane będzie za uznanie warunków regulaminu oraz wyrażenie zgody na publikowanie danych osobowych, zgodnie z ustawą z dnia 28.08.97 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. Nr 133 poz. 883).
Organizator: **Katolickie Stowarzyszenie "Civitas Christiana" w Turku**
Współorganizator: starosta powiatu tureckiego, burmistrz Turku, wójt gminy Władysławów, **Katolickie Stowarzyszenie "Civitas Christiana" w Poznaniu**
Patronat medialny: **Echo Turku, Telewizja Turek**

Katolickie Stowarzyszenie "Civitas Christiana" w Turku
ogłasza
Powiatowy Konkurs Plastyczny "MOJA RODZINA"
Celem konkursu jest rozwijanie zainteresowań plastycznych dzieci zachęcanie do pracy twórczej, propagowanie doległości w rodzinie.
Adres konkursu jest do przedszkolaków, uczniów i gimnazjów powiatu tureckiego.
Prace należy wykonać w formacie A4 (29,7x21 cm).
Prace opatrzone na odwrocie informacjami: imię, nazwisko oraz wiek autora, adres zamieszkania, telefon, e-mail należy nadesłać na adres: Konkurs plastyczny, skrytka pocztowa 62, 62-700 Turek 1.
Do prac należy dołączyć wypełnioną kartę zgłoszeniową wraz z kartą zgłoszenia należy przesłać w sztywnym i płaskim opakowaniu do dnia 27 maja 2005 r.
8. Oceny prac i podziału nagród dokona jury powołane przez organizatorów.
9. Organizatorzy przewidują nagrody oraz wyróżnienia.
10. Jury zastrzega sobie prawo innego podziału nagród.
11. Wszystkie prace przechodzą na własność organizatora.
12. Organizatorzy zastrzegają sobie prawo do bezpłatnej reprodukcji prac w materiałach reklamowych, publikacjach prasowych, telewizyjnych i w Internecie.
13. O terminie rozstrzygnięcia konkursu, połączonego z uroczystym wręczeniem nagród oraz otwarciu wystawy pokonkursowej uczestnicy zostaną powiadomieni telefonicznie, za pośrednictwem poczty lub e-mailem.
14. Zgłoszenie prac na konkurs uważane będzie za uznanie warunków regulaminu oraz wyrażenie zgody na publikowanie danych osobowych, zgodnie z ustawą z dnia 28.08.97 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. Nr 133 poz. 883).
Organizator konkursu: **Katolickie Stowarzyszenie "Civitas Christiana" w Turku**
Współorganizator: starosta powiatu tureckiego, burmistrz Turku, wójt gminy Władysławów, **Katolickie Stowarzyszenie "Civitas Christiana" w Poznaniu**
Patronat medialny: **Echo Turku, Telewizja Turek**

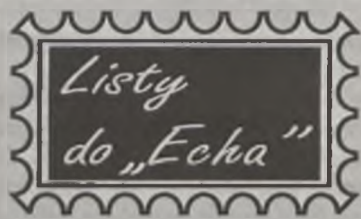
Państwowa Szkoła Muzyczna im. Witolda Lutosławskiego w Turku
zaprasza wszystkich absolwentów i miłośników muzyki
na koncert z okazji 25-lecia istnienia szkoły
19 maja o godz. 17.00 w auli Liceum Ogólnokształcącego

DNI TURKU
28-29 MAJA 2005
Ośrodek Sportu i Rekreacji w Turku, ul. Armii Krajowej 1

28 maja		29 maja	
KONCERTY	WYDARZENIA	KONCERTY	
19.00 CT SKŁAD		15.00 ANDRZEJ AFANASJEW	
19.30 O.S.T.R		16.30 ROBERT ROZMUS SHOW	
21.30 DZEM		20.30 JERZY KRYSZAK	
		21.30 MARYLA RODOWICZ	

IMPREZY TOWARZYSZĄCE W RAMACH OBCHODÓW DNI TURKU

WSTĘP WOLNY



Konkurs po władysławowsku czyli jak nie zostałem dyrektorem

W celu sprostowania artykułu zawartego w Echo Turku z 2 maja 2005r. nr 18/590 pt. „Zbyt szybki konkurs”, bezpośrednio dotyczącego mojej osoby, chciałbym złożyć kilka wyjaśnień.

O wysłaniu listów

W regulaminie konkursu ogłoszonego przez wójta gminy Władysławów w pkt 3 jest zapis: „Oferty należy składać w zamkniętych kopertach z podanym adresem zwrotnym i dopiskiem „Konkurs na stanowisko Dyrektora Gimnazjum lub Konkurs na stanowisko Dyrektora Szkoły Podstawowej”. Tłumaczenie przewodniczącego komisji Piotra Szewczyńskiego w artykule, że nie można było wysłać listu na adres domowy z powiadomieniem o terminie i miejscu konkursu jest kłamstwem. Oświadczam, iż moja oferta została złożona w zamkniętej kopercie i zawierała wszystkie wymogi regulaminu. To jest: na jednej stronie koperty adres Urzędu Gminy we Władysławowie z dopiskiem „Konkurs na stanowisko Dyrektora Gimnazjum”, a z drugiej strony koperty, adres zwrotny z moim imieniem i nazwiskiem.

Plotką jest, że występowałem przed konkursem o jego unieważnienie. Z wnioskiem o unieważnienie konkursu wystąpiłem przed komisją w czasie trwania konkursu, mając ku temu zastrzeżenia, które opisuję poniżej.

O błahych naruszeniach prawa i nie tylko

Kolejna uwaga dotyczy faktu zawiadomienia mnie o terminie konkursu. Reguluje to Rozporządzenie MENiS w sprawie Regulaminu konkursu na Dyrektora Szkoły lub Placówki i trybu pracy komisji konkur-

sowej z dnia 23.10.2003r. (Dz.U. z 06.11.2003), który w par. 3 w pkt 2 brzmi: „Przewodniczący komisji ustala termin i miejsce posiedzenia komisji o czym powiadamia na piśmie członków komisji oraz kandydatów, nie później niż na siedem dni przed terminem posiedzenia.” Z tego wnioszek, że nie zostały dopełnione formalności wynikające z rozporządzenia. Tłumaczenie radcy prawnego Zbigniewa Sypniewskiego – specjalisty prawa oświatowego w Wojewódzkim Ośrodku Kształcenia i Studiów Samorządowych w Poznaniu, że jest to błahe naruszenie prawa, w moim odczuciu jest błędnym stwierdzeniem, gdyż naruszenie prawa jest pojęciem jednoznaczny. Interpretując prawo wg pana Sypniewskiego, błahym naruszeniem prawa byłoby także, umożliwienie mi przystąpienia do dalszej części postępowania konkursowego, mimo iż, przewidywany termin ukończenia przeze mnie studiów podyplomowych z zakresu „Organizacji i zarządzania oświatą” przypada na 12 czerwca 2005 roku, a więc 40 dni od daty konkursu. Ja jednakże pogodziłem się z faktem odrzucenia mojej oferty, ponieważ miałem świadomość tego, że gdyby komisja konkursowa pozwoliła mi uczestniczyć w dalszej części konkursu, złamałaby Rozporządzenie MENiS. Zarzuca się mi, że niesłusznie wnioskowałem o unieważnienie konkursu. Ale jak tego nie uczynić, gdy przewodniczący komisji łamie prawo nie dopełniając formalności proceduralnych tego samego rozporządzenia.

Inna sprawa jest, ale związana z konkursem, że Florian Berliński, dyrektor Zespołu Szkół we Władysławowie, wobec braku imiennego zawiadomienia mnie o konkursie przez przewodniczącego komisji

konkursowej, nie miał żadnej podstawy prawnej, aby zwolnić mnie w tym dniu z pracy w celu stawienia się przed komisją konkursową.

O złych terminach

Kolejna nieprawdziwa informacja dotyczy wypowiedzi Elżbiety Bryl, dyrektora Gminnego Zespołu Obsługi Ekonomiczno-Administracyjnej Oświaty we Władysławowie, która tłumaczy się tym, że niemożliwe było zachowanie siedmiodniowego terminu, gdyż kandydaci składali oferty do 20 kwietnia, a rozstrzygnięcie zostało zaplanowane na 22 kwietnia. Odwołując się do tego samego rozporządzenia stwierdzam, że konkurs został źle rozpisany, gdyż nie zostały zachowane wszystkie ustawowe terminy.

W artykule została zawarta również wypowiedź Marka Szczecińskiego, przewodniczącego Rady Rodziców przy Gimnazjum we Władysławowie, który stwierdził, że „osoby do komisji wytypowaliśmy zgodnie z regulaminem Rady Rodziców.” Tymczasem w regulaminie istnieje zapis „Uchwały podejmuje się zwykłą większością głosów przy obecności co najmniej połowy regulaminowego składu danego organu”. Okazało się, że większa część rodziców wchodzących w skład organu Rady Rodziców nie uczestniczyła w podjęciu uchwały, co jest udowodnione podpisami, które zebrałem. Zgodnie z regulaminem konkursu na stanowisko dyrektora w celu przeprowadzenia konkursu organ prowadzący szkołę powołuje komisję konkursową, w skład której wchodzi między innymi dwóch przedstawicieli rodziców, wybrani prawomocną uchwałą Rady Rodziców ogólnego zebrania rodziców, zgodnie z regulaminem tego orga-

nu, zgłoszonych w terminie ustalonym przez niniejszy regulamin.

O podpisach dzieci

Oszczerstwem są również podane informacje o rzekomo zbieranych od dzieci podpisach przeciwko kandydatce, która wygrała konkurs: nigdy takiej listy nie sporządzono z moim uczestnictwem i z mojego polecenia czy też za moim pozwoleniem!

Jeszcze jedna kwestia jest zastanawiająca odnośnie terminu. Mianowicie dlaczego data 22 kwietnia? To jest: bezpośrednio przed egzaminem klas III gimnazjum, po ukończeniu kursu kwalifikacyjnego zarządzania oświatą jednej z koleżanek naszej szkoły, przed terminem ukończenia studiów podyplomowych przeze mnie i koleżankę pracującą w naszej szkole.

Nurtują mnie różne myśli i w związku z tym mam zapytania, na które chciałbym uzyskać odpowiedź od władz samorządowych naszej gminy.

-Czy decyzja o likwidacji Zespołu Szkół we Władysławowie i podzieleniu go na szkołę podstawową i gimnazjum była słuszna? Wszak chodzi o dobro dzieci i pracowników oświaty z terenu gminy.

-Czy podjęta przez organ prowadzący decyzja była choć w minimalnym stopniu konsultowana i rozważana z władzami oświatowymi, a przy okazji z Radą Pedagogiczną i pracownikami szkoły?

O tendencyjności w ogóle

Celem mojego listu do redakcji jest wyjaśnienie wszystkich nieścisłości, które nawarstwiły się wokół tematu związanego z konkursem na dyrektora Gimnazjum we Władysławowie. Moim celem nie jest

ważenie kompetencji jako kandydatki na stanowisko rektora gimnazjum. Jestem przekonany, że konkurs nie został przeprowadzony zgodnie z rozporządzeniem MENiS, jak również wybór członków do komisji konkursowej z Rady Rodziców nie odbył się zgodnie z regulaminem.

Na zakończenie jedno stwierdzenie. Mniemam, że cały artykuł jest tendencyjny i nie pokrywa się z faktami i prawdą. O tym, dlaczego informacje w tygodniku „Echo Turku” z terenu gminy Władysławów opisywane przez autorów artykułu „Zbyt szybki konkurs” są tendencyjne - ja wiem. Czytelnikom, którzy chcieliby więcej dowiedzieć się jaka jest prawda i dlaczego jest tak, a nie inaczej - proponuję jedno. W życiu trzeba być bardziej dociekliwym.

Krzysztof Michałowski
tytuł i śródtytuły od redakcji

Od redakcji

Pragnę zaznaczyć, że w tym tygodniu pt. „Zbyt szybki konkurs” nie było sałami, by to pan Michałowski przed konkursem informował o jego unieważnieniu. Nie wiadomo gdzie Pan to przeczytał. Zawsze przed podpisami, jakie miały być umieszczone wśród dzieci, przez rodziców, powiadomione zostało kuratorstwo oświaty, które z kolei w tym sprawie interweniowało u władz gminy Władysławów. Nie uważam, że pisane przeze mnie artykuły dotyczące spraw z terenu gminy Władysławów były, jak Pan twierdzi, tendencyjne. Radzę Panu, aby swoje niepowodzenia nie obwiniał wszystkich dookoła i nie tworzył teorii spisków.

Anna Zawadzka

Mama i dziecko

„Niech każda matka i każde dziecko będą najważniejsi” - pod takim tytułem przebiegał konkurs plastyczny związany z hasłem Światowej Organizacji Zdrowia, którego organizatorem była Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Turku.

Uczestnikami konkursu byli uczniowie klas pierwszych szkół gimnazjalnych z całego powiatu. Ich zadaniem było wykonanie prac, w których głównym problemem miało być podkreślenie więzi łączącej matkę z dzieckiem.

Do konkursu zgłosiło się aż trzydziestu pięciu uczniów z dziesięciu gimnazjów naszego powiatu, między innymi również ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Turku, poza tym z: Brudzewa, Kowali Pańskich, Grzymiszewa, Dobrej, Kawęczyna, Tuliszkowa, Przykony oraz dwóch gimnazjów turkowskich.

Komisja konkursowa miała

spory problem, prace plastyczne były na dobrym poziomie, wyróżniono więc następujące prace: Agnieszki Płóciennik z Gimnazjum w Brudzewie, Jakuba Antczaka z Kowali Pańskich, Sylwii Wasilewskiej z Gimnazjum nr 2 w Turku, Małgorzaty Wesołowskiej z Kawęczyna, Pauliny Zielińskiej z Tuliszkowa oraz prace wykonane przez wychowanków SOSW w Turku.

Wyróżnieni uczniowie otrzymali nagrody a wszyscy uczestnicy upominki i pamiątkowe dyplomy. Nagrody i upominki finansowane były przez Starostwo Powiatowe w Turku, Powiatową Stację Sanitarno-Epidemiologiczną oraz sklepy „Biedronka” i „Intermarche”. MJ

Małgorzata Ciesielska, kosmetyczka i konsultantka była gościem specjalnym spotkaniu z tytułem „Promocja zdrowia”. Spotkanie odbyło się pod koniec kwietnia w bibliotece szkolnej w Turku.

Promowały zdrowie

Podczas spotkania w którym uczestniczyły młode dziewczyny mieszkające w burcie, goszcząca konsultantka i połączyła analizę krytyczną z nauką makijażu. Udzieliła wskazówek słuchaczkom, jak pielęgnować skórę twarzy i dłoni, jak zadbać o stopy i włosy oraz jakich używać kosmetyków do tego wszystkiego.

Pokazała również w jaki sposób prawidłowo wykonać makijaż, odpowiedni do wieku i pory roku. Spotkanie dowiodło, że indywidualny wygląd każdego człowieka harmonizują określone grupy kolorów, które zgodnie z ich występowaniem w przyrodzie można przypisać czterem porom roku: wiosnie, latu, jesieni i zimie.

Było to już kolejne tego typu spotkanie, które odbyło się dzięki inicjatywie Katarzyny Niteckiej i Mirosławy Greber, wychowawczyni szkolnej bursy. mj



Podczas spotkania z konsultantką dziewczyny otrzymały cenne wskazówki dotyczące zdrowia i urody.

Tuliszków

Nauczycielski jubileusz

W minioną sobotę, 7 maja w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Grzymiszewie odbyła się uroczystość 100-lecia Związku Nauczycielstwa Polskiego, zorganizowana przez tuliszkowski Zarząd Oddziału ZNP z Bożeną Grzelak na czele. Była to okazja do wręczenia medali, w tym za ponad 50-letnią przynależność do związku.

W hali grzymiszewskiej szkoły zebrali się nie tylko związkowcy pracujący i emerytowani, ale również m.in. przedstawiciele władz gminnych, i oświatowych oraz Wojciech Adaszewski i Elżbieta Kaczmarek z Zarządu Okręgu ZNP. Bożena Grzelak, która prezesem jest od 1996 roku, przedstawiła stuletnią historię związku i dzieje ZNP w powiecie tureckim i na ziemi tuliszkowskiej.

Najbardziej zasłużonym wręczono medale pamiątkowe z okazji jubileuszu związku. Otrzymały je: Grażyna Piaseczna, Elżbie-



Młodzież z Tuliszkowia na uroczystość przygotowała część artystyczną.

ta Krzempek, Marianna Kruczkowska, Barbara Czyżo, Teresa Bocian, Barbara Kozłowska, Jolanta Werkowska, Urszula Mory, Lilla Darul i Bożena Grzelak. Zaś dyplomy honorowe otrzymały: Wiesława Radzik, Barbara Gradecka, Maria Kusiak, Alicja Ignaczak, Danuta Knapkiewicz, Małgorzata Krucka, Elżbieta Cieślak, Jolanta Kraska i Jadwiga Glicza.

Okazało się, że wśród związkowców z gminy Tuliszków, aż trzech w szeregach ZNP jest od ponad 50 lat. Są to: Helena i Jan



Mieczysław Małolepszy i Jan Karczewski w ZNP są od ponad 50 lat.

Karczewscy oraz Mieczysław Małolepszy. Otrzymali oni specjalne odznaki 50-lecia.

Po przemówieniach gości wystąpili uczniowie z Zespołu Szkół

w Tuliszkowie. W programie słowno-muzycznym wzbogaconym tańcami mazurem i krakowiakiem, opowiedzieli stuletnią historię nauczycielskiej organizacji. AZ



Medale 100-lecia związku wręczał Wojciech Adaszewski.

REKLAMA

Pracujemy dla środowiska
EKO-CAR
www.ekocar.pl
12 lat doświadczenia

OSZCZĘDZAJ Z NAMI

LANDIRENZO
POLSKA
4 miliony instalacji

**MONTAŻ, DYSTRYBUCJA, SERWIS
INSTALACJI GAZOWYCH**
z dwuletnią gwarancją bez limitu kilometrów

NAJWYŻSZY CZAS NA GAZ

TUREK, ul. Milewskiego 8, tel. (063) 214 15 73, 214 15 54
e-mail: ekocar@ekocar.pl, www.ekocar.pl

CZYNNY: pn. - pt. 8.00 - 17.00; sob. 8.00 - 13.00

Ceramika Budowlana WIELENIN

CERAMIKA WIELENIN



cegła z tradycją



Nasze wyroby znajdziesz :

P.P.H.U. MiR Sp. z o.o. Turek ul. Górnicza I, tel. 63 21 41 132

Skład Materiałów Budowlanych "EGOBUD"
Turek ul. Kolska Szosa 29, tel. 63 21 41 138

Handel Obwoźny - Mirosław Anastaziak
Słodków Kolonia 43, tel. 0 608 486 495

Zakład Murarski - Włodarczyk Ryszard
Albertów 13, tel. 63 214 12 31

Uroczystości rozpoczęła msza święta celebrowana w kościele pod wezwaniem Najświętszego Serca Pana Jezusa w Turku. Następnie wszyscy udali się do Miejskiego Domu Kultury, gdzie odbyła się uroczysta akademicka. Na te niezwykle ważna w dziejach ośrodka obchody przybyli licznie zaproszeni goście, grono pedagogiczne, wychowankowie i rodzice. Przygotowania do tego wydarzenia trwały ponad dwa lata,

Kornel Makuszyński znany wszystkim jako autor chociażby „Przygód Koziołka Matołka”, jest patronem Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Turku. Uroczystości nadania imienia, nowego sztandaru oraz obchodów rocznicy 25-lecia istnienia placówki odbyły się w piątek, 13 maja.

Patron od bajek dla dużych i małych



W trakcie uroczystości nastąpiło przekazanie nowego sztandaru, na który uczniowie złożyli ślubowanie.

a wyboru swojego patrona dokonali wychowankowie ośrodka wraz z rodzicami i nauczycielami.

Projekt nadania imienia opracowały Maria Nitecka i Izabela Piotrowska. Patron był wybierany spośród czterech polskich pisarzy: Juliana Tuwima, Jana Brzechwy, Wandy Chotomskiej i Kornela Makuszyńskiego. Kolejno analizowano życie i twórczość poszczególnych kandydatów i w rezultacie w specjalnie zorganizowanym plebiscyście wygrał twórca Koziołka Matołka:

–Bardzo kochał ludzi, a szczególnie dzieci. Cenił w człowieku dobroć i szlachetność, są to ponadczasowe wartości – powiedziała Dorota Oborska z klasy pierwszej gimnazjum uzasadniając wybór patrona. –Jego twórczość jest bardzo ciekawa, dotyka tak ważnych spraw jak dobroć, wrażliwość i otwarcie na drugiego człowieka - to z kolei uzasadnienie

Ani Pietrzak, uczennicy klasy trzeciej gimnazjum.

Podczas ceremonii nadania imienia głos zabrała Helena Pabiańska, dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego, podkreślając wagę tego istotnego wydarzenia, radość i wdzięczność dla tych wszystkich, którzy pomogli w realizacji uroczystości. Wielokrotnie cytowała słowa nowego patrona szkoły mówiąc: *–Mądrym być to wielka sztuka, ale dobrym jeszcze większa. Te założenia nasza placówka realizuje już ćwierć wieku i będzie realizować w dalszym ciągu ze szczególnym uwzględnieniem dobra dzieci.*



Helena Pabiańska, dyrektor ośrodka odebrała również nadania imienia placówce, która mu teraz patronuje Kornel Makuszyński.

prześcigali. I co ciekawe w tych emocjach, radości i szczęściu stał się Piotr Schulz zmienił Kornel Makuszyńskiemu imię na Karola.

Podsumowaniem części oficjalnej była prezentacja multimedialna historii szkoły poczynając od założenia aż do dnia dzisiejszego. Przedstawiono w niej choćby obraz niania uczniów i nauczycieli.

Na zakończenie akademii na scenie pojawił się jeden z bohaterów Makuszyńskiego, sam Koziołek Matołek, który w poszukiwaniu Patrycji nowa dotarł aż do Afryki.

Kolejnym punktem uroczystości obchodów rocznicowych było wzięcie sztandaru do budowy ośrodka, gdzie odsłonięta została tablica upamiętniająca ten historyczny w dziejach placówki dzień nadania imienia, po czym uczestnicy wzięli się na wspólny obiad.



Podczas poszukiwań Pacanowa Koziołek Matołek dotarł aż do Afryki, gdzie spotkał wesołych Murzynków z Turku.

Po raz pierwszy na scenie Miejskiego Domu Kultury w Turku przy ponad stu procentowej frekwencji odbył się Powiatowy Festiwal Piosenki Integracyjnej, podczas którego swoje zdolności artystyczne zaprezentowali uczniowie wciąż mało popularnych klas integracyjnych.

Artystyczna integracja

Festiwal otworzyli Adrianna Stasiak i Piotr Arent, uczniowie turkowskiej „Piątki”, którzy jako gospodarze imprezy przedstawili jury oraz uczestników startujących w przeglądzie.

W konkursie udział wzięli uczniowie z klas integracyjnych ze Szkoły Podstawowej nr 5 w Turku, Szkoły Podstawowej we Władysławowie, Gimnazjum nr 2 w Turku oraz dzieci z Przedszkola Samorządowego nr 5 i nr 8 w Turku- w obu placówkach również mieszczą się oddziały integracyjne. Komisja konkursowa, w której znaleźli się: Ewa Stasiak, Anna Pakuła, Ewa Muszyńska i Zdzisława Kośla, miała za zadanie ocenić muzykalność artystów, interpretację ruchową treści i melodii utworu, dobór oprawy muzycznej, wkład pracy i zaangażowanie oraz ogólne wrażenie artystyczne.

–Na co dzień występujący na scenie artyści uczęszczają do klas inte-



Podczas festiwalu zaprezentowała się klasa integracyjna ze Szkoły Podstawowej we Władysławowie...



...oraz uczniowie oddziału integracyjnego z turkowskiej „Piątki”

gracyjnych, które skupiają dzieci zdrowe i chore. Wspólna integracja przynosi obustronne korzyści, uczy wrażliwości, tolerancji i otwarcia na drugiego człowieka. Dzisiejsza impreza jest doskonałym przykładem tego, że można i trzeba się integrować, że każde dziecko posiada jakieś talenty i zdolności, które poprzez zajęcia w oddziałach integracyjnych często są odkrywane – powiedziały nauczy-

cielki oddziałów integracyjnych z turkowskiej „Piątki”.

Organizatorami festiwalu było warszyszenie Przyjaciół Nauce Integracyjnego Dzieci i Młodzieży działające przy Szkole Podstawowej nr 5 w Turku. Współorganizatorami imprezy byli: Starostwo Powiatowe, Urząd Miasta, Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie, Miejski Dom Kultury i Gimnazjum nr 2 w Turku.

Sklep czynny: pon. - sob. 8.00 - 20.00, niedziela 10.00 - 18.00

Auto Myjnia

NOWOŚĆ !!!

SAMOOBŚLUGOWA
MYJNIA BEZDOTYKOWA
SAM DECYDUJESZ O JAKOŚCI
I CENIE MYCIA

mycie już od **2 zł**

TUREK ul. KONIŃSKA 1

EKO-GAZ Turek, ul. Konińska 1
tel. 278 31 88 w. 5
880 755 923

Montaż Instalacji Gazowych
do samochodów z gaźnikiem, wtryskiem jednopunktowym,
wielopunktowym i sekwencyjnym

PROMOCJA!!!

Instalacje firmy **BRC**

UWAGA! Gwarancja 2 lata

SERWIS na terenie całego kraju

SAGMA

HYDRAULIKA
TECHNIKA SANITARNA

ul. Kolska Szosa 28; 62-700 TUREK
tel.: (063) 214 11 00

Oferujemy szeroki wybór części
oraz sprzętu do instalacji
wodnych i centralnego ogrzewania

Przy zakupie powyżej 400 zł - transport na terenie miasta GRATIS

195⁹⁹ zł/szt
KABINA prysznicowa

35⁹⁹ zł/10l
FARBA zewnętrzna fasadowa

289⁹⁹ zł/szt
WŁAZ dachowy 45cm x 73 cm

ŚRODKI ochrony roślin

Karta BRICOMARCHE daje Ci:

- do 51 dni darmowego kredytu
- odnawialny limit kredytowy
- liczne rabaty i promocje
- dogodny wybór opcji spłat
- stały dostęp do gotówki
- gratisowe cięcie drewna

BRICOMARCHE
Mężczyźni
tanie rozwiązanie na każde mieszkanie

Turek, ul. Kolska Szosa 1b, tel. 280 23 00

CEZAR * CEZAR * CEZAR

WULKANIZACJA
WYMIANA:
- opon, sprzedaż nowe-używane (osobowe, dostawcze, ciężarowe)
- wyważanie i ustawianie zbieżności kół
- oleju i filtrów oleju
- klocków, tarcz hamulcowych
- tłumików w szerokim asortymencie

PROFESJONALNY montaż i serwis samochodowych instalacji gazowych z homologacją sekwencyjny wtrysk gazu

NAPRAWA samochodów
OSOBOWYCH - DOSTAWCZYCH
CZĘŚCI samochodowe

Pierwsze tankowanie gazu **GRATIS!!!** (za urzędem pracy) tel. 289 39 99

Turek, ul. Komunalna 6
czynny w godz. 8.00 - 18.00, soboty 8.00 - 14.00 www.autocesar.republika.pl

DOSTAWA GAZU DO DOMU
tel. 289 12 22 kom. 0509 100 923

APARATY SŁUCHOWE "DAW-MED"

UMOWA z NFZ

RATY! 1% odsetek miesięcznie
0% prowizji wplaty

Turek, ul. Armii Krajowej 21
tel. 278 22 39
czynne od pn - pt 9.00 - 17.00

NOWY GABINET STOMATOLOGICZNY

lek. stom.
Jarosław Dawicki

Turek, ul. Armii Krajowej 21
tel. 278 22 39
czynne: środa w godz. 17.00 - 20.00

REKLAMA w Echu
ZAWSZE SKUTECZNA

TUREK, UL. KOLSKA SZOSA 3, TEL. 278 53 41

Centrum Materiałów Budowlanych "ARBON"

WIOSENNA PROMOCJA

CENTRUM KLINKIERU
JUPER Roben
LC GAH

Materiały na elewacje budynków
- klinkierowe płytki elewacyjne
- klinkierowe cegły elewacyjne
Materiały na ogrodzenia
- cegła klinkierowa
- kształtki ogrodzeniowe
- nakrycia, daszki
Parapety klinkierowe i zestawy schodowe
Zaprawy i pigmenty do betonu
Listwy odstępnikowe i kilnkierówki

POKRYCIA DACHOWE
DACHÓWKI CERAMICZNE
KORAMIC CREATON
Roben
DACHÓWKI CEMENTOWE
NELSKAMP
POKRYCIA BITUMICZNE
KATEPAL JIRO
PŁYTY DACHOWE
EuroFala

BLACHODACHÓWKA
BALEXMETAL
AKCESORIA DACHOWE
ive
ORYNNOWANIA
T. MARLEY Karlon Lavalab
OKNA DACHOWE
FAKRO Koto
FOLIE DACHOWE
VELUX

STAL, CEMENT, WAPNO
PŁYTY KARTONOWO-GIPSOWE
AKCESORIA DO PŁYT KART-GIPS
- profile, wieszaki, łączniki, wkręty

WELNA **ROCKWOOL** URSA
STYROPIAN
DOCIEPLENIA - kleje, siatka, listwy
TYNKI **GREINPLAST**

Możemy również polecić wykonawców, z którymi stale współpracujemy.

stropex STROPY NADPROŻA

Człony 65, 99-210 Uniejów, (4 km od Uniejowa w kier. na Turek) tel./fax (0-63) 288 87 35, kom. 601 353 049
17 maja 2005 r.

OGŁOSZENIE ZARZĄDU POWIATU TURECKIEGO

Działając na podstawie art. 25 ust. 1, 4 i art. 19 pkt 4 ustawy z dnia 12 marca 2004 roku o pomocy społecznej (Dz. U. Nr 64 z 2004 r., poz. 593 ze zm.),
Zarząd Powiatu Tureckiego

ogłasza otwarty konkurs ofert na realizację zadania mającego na celu prowadzenie placówki opiekuńczo-wychowawczej typu rodzinnego.

I. Rodzaj zadania
Realizacja zadania ma na celu prowadzenie placówki opiekuńczo-wychowawczej typu rodzinnego w oparciu o Rozporządzenie Ministra Polityki Społecznej z dnia 14 lutego 2005 roku w sprawie placówek opiekuńczo-wychowawczych (Dz. U. Nr 37 z 2005r., poz. 331) zgodnie z którym placówka:

- tworzy jedną, wielodzietną rodzinę dla dzieci, którym nie znaleziono rodziny zastępczej lub przysposabiającej;
- wychowuje dzieci w różnym wieku, w tym dorastające i usamodzielniające się;
- umożliwia wspólne wychowanie i opiekę licznemu rodzeństwu;
- zapewnia dzieciom kształcenie, wyrównywanie opóźnień rozwojowych i szkolnych;
- ustala zasady kontaktów dziecka z rodzicami w porozumieniu z sądem, centrum pomocy w celu sprawowania lepszej opieki nad dzieckiem i jego wychowaniem.

II. Termin i warunki realizacji zadania
Zadanie polegające na prowadzeniu placówki opiekuńczo-wychowawczej typu rodzinnego będzie realizowane w terminie od dnia 01 lipca do dnia 31 grudnia 2005 roku.

III. Wysokość dotacji na realizację zadania
Wysokość dotacji przeznaczonej na realizację ww. zadania w roku 2005 wynosi: **36.000,00 zł.**

IV. Zawartość oferty podmiotu
Ofertę należy sporządzić na formularzu według wzoru stanowiącego załącznik do Rozporządzenia Ministra Polityki Społecznej z dnia 08 marca 2005 roku w sprawie określenia wzoru oferty podmiotu uprawnionego (Dz. U. Nr 44 z 2005 r., poz. 427) określając:

- 1) szczegółowy zakres rzeczowy proponowanego do realizacji zadania zawierający opis planowanego działania;
 - 2) termin i miejsce realizacji zadania;
 - 3) kalkulację przewidywanych kosztów realizacji zadania;
 - 4) informacje o posiadanych zasobach rzeczowych i kadrowych zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Polityki Społecznej z dnia 14 lutego 2005 r. w sprawie placówek opiekuńczo-wychowawczych (Dz. U. Nr 37 z 2005r., poz. 331);
 - 5) informacje o wysokości środków finansowych własnych albo pozyskanych z innych źródeł na realizację zadania;
 - 6) informację o wcześniejszej działalności podmiotu składającego ofertę w zakresie, którego dotyczy zadanie;
 - 7) inne informacje wymagane zgodnie z ogłoszeniem o otwartym konkursie ofert.
- V. Do oferty należy dołączyć:
- 1) aktualny odpis potwierdzający wpis do właściwej ewidencji lub rejestru dotyczący statusu prawnego uprawnionego podmiotu i prowadzonej przez niego działalności;
 - 2) sprawozdanie finansowe i merytoryczne z działalności podmiotu za ubiegły rok lub w przypadku dotychczasowej krótszej działalności - za okres tej działalności;
 - 3) statut podmiotu;
 - 4) potwierdzenie o dokonaniu wpisu do rejestru placówek opiekuńczo-wychowawczych prowadzonego przez Wojewodę Wielkopolskiego;
 - 5) dokument potwierdzający posiadanie odpowiedniego przygotowania do prowadzenia placówki rodzinnej;
 - 6) deklarację o zamiarze osiągnięcia lub nie osiągnięcia zysku przy realizacji zadania;

7) projekt regulaminu organizacyjnego określającego szczegółowe zadania i organizację placówki opiekuńczo-wychowawczej typu rodzinnego;

8) zaświadczenie o braku zobowiązań wobec ZUS i Urzędu Skarbowego.

VI. Warunkiem rozpatrzenia oferty jest:

- 1) uzupełnienie wszystkich pól formularza oferty w sposób czytelny;
- 2) zamieszczenie w formularzu oferty precyzyjnie sporządzonego opisu planowanego działania polegającego na prowadzeniu placówki opiekuńczo-wychowawczej typu rodzinnego;
- 3) zamieszczenie w ofercie informacji, o których mowa w pkt IV ppk 1;
- 4) dołączenie kompletu dokumentów, o których mowa w pkt V.

VII. Termin składania ofert

Formularze oferty można pobrać w Sekretariacie Starostwa Powiatowego w Turku, ul. Kaliska 59, 62-700 Turek, pokój 226. Oferty należy składać w Sekretariacie Starostwa Powiatowego w Turku, ul. Kaliska 59, pokój 226, 62 - 700 Turek, z dopiskiem na kopercie „Konkurs na prowadzenie placówki opiekuńczo-wychowawczej typu rodzinnego”. Ostateczny termin składania ofert upływa z dniem **14 czerwca 2005 roku**. W przypadku nadesłania oferty pocztą, o dotrzymaniu terminu decyduje data stempla pocztowego. Oferty złożone po terminie nie będą rozpatrywane.

VIII. Kryteria, termin i tryb stosowane przy wyborze oferty

1. Wybór oferty będzie oparty o następujące kryteria:

- przestrzenne i lokalowe przystosowanie podmiotu do realizacji zadania wynikające z Rozporządzenia Ministra Polityki Społecznej z dnia 14 lutego 2005 roku w sprawie placówek opiekuńczo-wychowawczych (Dz. U. Nr 37 z 2005r., poz. 331)
- zasoby kadrowe gwarantujące należyłą realizację zadania wynikające z ww. rozporządzenia;
- racjonalność gospodarowania środkami finansowymi wynikającymi z potrzeb i możliwości w zakresie realizacji przedmiotowego zadania;
- chęć niesienia pomocy wychowankom umożliwiającą im właściwe funkcjonowanie w społeczeństwie;
- złożenie w odpowiednim terminie wymaganej dokumentacji.

2. Zarząd Powiatu Tureckiego dokona wyboru oferty w terminie 7 dni licząc od dnia upływu terminu składania ofert, po uprzednim zaopiniowaniu przez Zespół opiniujący przy Starostwie Powiatowym w Turku.

3. Oferty sporządzone wadliwie albo niekompletne, co do wymaganego zestawu dokumentów lub informacji pozostają bez rozpatrzenia.

4. Wyniki otwartego konkursu ofert oraz warunki zlecenia realizacji zadania zostaną podane do wiadomości publicznej poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń oraz zamieszczenie na stronach internetowych Biuletynu Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Turku.

IX. Zawarcie umowy

Podmiot wyłoniony w drodze konkursu ofert zobowiązany jest do zawarcia umowy na realizację zadania w terminie 7 dni od powiadomienia o wyborze oferty.

X. Informacja o zrealizowanych przez organ administracji publicznej w roku 2004 zadaniach publicznych tego samego rodzaju i związanych z nimi kosztami.

W 2004r roku Powiat Turecki na realizację tego samego rodzaju zadania publicznego przeznaczył środki finansowe w wysokości: **69.351,78 zł.** Wyjaśnień w sprawie konkursu udziela Pani Teresa Danuta Michalska – Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Turku, tel. (063) 289 24 06

MAREK BAKALARZ

specjalista ginekolog-położnik

GABINET: Turek, ul. 650-lecia 10
tel. 278 09 44

pon., śr., czw. od 15.30, sobota od 9.00

- USG narządu rodnego i ciąży

(sonda dopochwowa)

- opieka nad ciążą, - krioterapia

- antykoncepcja, - menopauza

- schorzenia ginekologiczne

Możliwość telefonicznego uzgodnienia terminu wizyty

Państwowa Szkoła Muzyczna

I st. im. Witolda Lutosławskiego w Turku

OGŁASZA ZAPISY NA ROK SZKOLNY 2005/2006

W zakresie nauki na instrumentach:

- ♪ fortepian
- ♪ skrzypce
- ♪ akordeon
- ♪ instrumenty dęte / klarnet, flet, trąbka, saksofon
- ♪ perkusja
- ♪ gitara
- ♪ wiolonczela

Zapisy przyjmuje się w sekretariacie szkoły

ul. Kościuszki 6, tel. 0-63 278 42 46

Badanie przydatności kandydatów odbędzie się:

3 czerwca w godz. 15.00 - 18.00

4 czerwca w godz. 9.00 - 12.00

PORADNIA OKULISTYCZNA

Turek, ul. Łąkowa 4 (nowy budynek szpitala II piętro)

lek. med. **Aleksander Rafalski**

okulista

asystent Oddziału Okulistycznego Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Koninie

Gabinet czynny:

poniedziałek 8 - 12, 15 - 18;

wtorek 15.00 - 18.00;

środa 15.00 - 19.00;

czwartek 15.00 - 18.00;

piątek 15.00 - 18.00.

tel. 278 45 50 wew. 383,

kom. 0502 312 706

Bezpłatne komputerowe badanie wzroku!

**Bez skierowań
Bezpłatnie - umowa z NFZ**

WYPOSAŻENIE SKLEPÓW I BIUR URZĄDZENIA chłodnicze

ceny producenta
okres gwarancji 2 lata

ul. 3 Maja 106

tel./fax 272-37-68

sklep czynny: 10.00 - 18.00

soboty-po uzgodnieniu

KOŁO

PROGAS Eurogaz INSTALACJA ZBIORNIKOWA na gaz propan

Wiosna z **PROGAS!**

www.progas.com.pl infolinia: 0 801 62 22 05
(w godz. 8.00-17.00)
Opłata za 1 min. połączenia jak za połączenie lokalne

17 maja 2005 r.

NAGROBKI PARAPETY SCHODY granit, marmur

Indywidualne projekty
Duży wybór - 50 gotowych nagrobków

WIELKA OBNIŻKA CEN

Ekspozycja : Turek, Obwodnica Północna 3e (przy cmentarzu) tel. 289 31 62

PRODUCENT: Kas - Kam, Sieradz tel./fax (043) 822 58 54

ECHO TURKU

Redakcja ul. Kolska Szosa 3, 62-700 Turek tel. (0-63) 278 53 41 fax (0-63) 289 18 88 e-mail: echo_turku@turek.net.pl www.turek.net.pl

WYDAWCA: Wydawnictwo Przegląd Koniński sp. z o.o.
REDAKTOR NACZELNY: Andrzej Jarek
REDAGUJE ZESPÓŁ: Anna Zawadka (z-ca redaktora naczelnego), Daniel Kąciak, Wiesław Klecha (sport), Iwona Kujawa, Marta Jachimowska, Andrzej R. Tyczyno oraz współpracownicy: Zbigniew Bartosik, Rafał Buchali, Katarzyna Rzetecka, Paweł Grabara, Beata Grzelka, Tadeusz Rabiega
BIURO OGŁOSZEŃ: Turek, ul. Kolska Szosa 3, tel. 278 53 41 KOLPORTAŻ: tel. 0501 228 273

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i poprawek w nadsyłanych tekstach. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy.
NAKLAD: 7.500 egz.
DRUK: Polska Presse sp. z o.o., Oddział Prasa Poznańska, 60-175 Skorzewo k/Poznań, ul. Malwowa 158

Z lekkoatletycznych aren

Poznań, 30.04. Zawodnicy tureckiego „Maratonu” rozpoczęli kolejny sezon lekkoatletyczny biorąc udział w mityngu otwarcia na stadionie poznańskiej Olimpii. Padło parę dobrych rezultatów, które mogą napawać optymizmem przed kolejnymi startami na stadionach całego kraju.

W biegu na 1000 m dziewcząt, Aleksandra Kaczmarek (rocznik 90) osiągnęła czas 3.16,28, a Justyna Kaczmarek (r.89) - 3.20,83.

Z zawodników Maratonu, dobre wyniki uzyskali:

100 m: Łukasz Czupryński (r.86) - 11,58; Adrian Świerczyński (r.87) - 11,91

300 m: Damian Potasiński (r.87) - 35,82; Mateusz Derdziak (r.88) - 38,03; Mariusz Kowalski (r.87) - 38,24; Krzysztof Czupryński (r.87) - 38,42; Leszek Konopski (r.88) - 38,91

600 m: Maciej Nowak (r.90) - 1.27,04
1000 m: Michał Majewski (r.89) - 2.38,47; Błażej Wytwer (r.88) - 2.41,75; Michał Rzempoluch (r.88) - 2.42,99; Piotr Wróblewski (r.87) - 2.46,16; Robert Trawiński (r.86) - 2.47,30; Mateusz Glanc (r.90) - 2.53,39.

Sieradz, 3.05. Skromna reprezentacja Maratonu Turek wzięła udział w ogólnopolskim mityngu lekkoatletycznym w Sieradzu. Mimo, że stadion nie posiada bieżni tartanowej, uzyskano kilka ciekawych rezultatów.

Dziewczeta 100 m
3. Agnieszka Kurczaba (r.88) - 12,88

300 m
2. Justyna Sasiak (r.85) - 43,15

Kula
1. Katarzyna Kaczmarek (r.85) - 11,44

Chłopcy 100 m
1. Damian Płasiński (r.87) - 11,18

300 m
1. Maciej Nowak (r.90) - 39,53
Skok w dal
1. Adrian Świerczyński (r.87) - 6,71

Trzemeszno, 3.05. XIV międzynarodowy bieg uliczny im. Jana Kilińskiego na trasie z Mogilna do Trzemeszna, łączącej dwa województwa: kujawsko-pomorskie i wielkopolskie, wygrał Klaudiusz Kozłowski z Altomu Gniezno, który o 12 sekund wyprzedził drugiego na mecie Marcina Panfila z Maratonu Turek. Na 16. pozycji przybiegł Krzysztof Tomaszewski z Crossu Turek. Dystans biegu głównego, liczącego 18 kilometrów i 200 metrów pokonało 130 uczestników. Na krótszych dystansach, od 100 do 1600 metrów, rywalizowało ponad 600

uczniów. Dla gości i VIP-ów zorganizowano „bieg garniturowców” na 400 metrów, w którym udział wzięli m. in. wiceprzewodniczący sejmowej Komisji Kultury Fizycznej i Sportu, Tadeusz Tomaszewski.

Oficjalne wyniki - 18,2 km

1. Klaudiusz Kozłowski (Altom Gniezno) - 59,24
2. Marcin Panfil (Maraton Turek) - 59,36
3. Władimir Duchnowicz (Białoruś) - 1:00,50
4. Andrzej Krzyścin (Altom Gniezno) - 1:01,23
5. Robert Czaja (Gniezno) - 1:01,45
6. Wojciech Staniszewski (UAM Poznań) - 1:02,16
16. Krzysztof Tomaszewski (Cross Turek) - 1:09,54



Człowiek trójka biegu głównego na trasie z Mogilna do Trzemeszna.

Czwórbój lekkoatletyczny

Mistrzostwa rejonu w czwórbój lekkoatletycznym zostały rozegrane w Turku na stadionie 1000-lecia. Padający deszcz z gradem spowodował, że dwa razy przerywano zawody. Spowodowało to, że w wyniku poszczególnych zawodników w niektórych konkurencjach były słabsze niż na zawodach powiatowych.

Dziewięć zespołów dziewcząt rywalizowało w dwóch grupach 5 i 4 drużynowej. Grupa „A” (5) - Orchowo, SP 3 Konin, Bylice, SP 4 Turek, SP 1 Słupca, grupa „B” (4) - Grzegorzew, Ślesin, SP 9 Konin, SP Dobra. W kategorii chłopców wystartowało 11 zespołów, które walczyły w dwóch grupach 6 i 5 drużynowych. Grupa „C” - SP 1 Słupca, Ciężen, SP 15 Konin, Ostrowite, SP 9 Konin, Dobra, grupa „D” - Malanów, Przedecz, SP 1 Kłodawa, Rzgów, Wilczyn.

W kategorii dziewcząt drużyna z Dobrej po swojej pierwszej konkurencji piłeczki palantowej była na dalszej pozycji. W kolejnych konkurencjach (skok w dal i bieg na 60 m) wyszła na prowadzenie. Kluczem do zwycięstwa w mistrzostwach rejonu był bieg na 600 m. Dziewczeta z Dobrej przy niesprzyjającej pogodzie pobięły bardzo dobrze i osiągnęły czasy, które przyniosły im wygraną

nad zespołami z Konina i Ślesina.

Drugi reprezentant powiatu tureckiego, zespół SP 4 Turek wypadł słabiej i w końcowej klasyfikacji zajął piątą lokatę. W kategorii chłopców z minimalną przewagą 33 punktów wygrał zespół z Konina 9, drugą lokatę zajęła drużyna Dobrej (wicemistrz powiatu tureckiego), trzecią Malanów (mistrz powiatu tureckiego). Po rozegraniu dwóch konkurencji: skok w dal i bieg na 60 m drużyna z Dobrej prowadziła z przewagą 11 punktów nad zespołem SP 9 Konin i 13 punktów nad Malanowem. W kolejnych konkurencjach: piłeczka plantowa i bieg na 1000 m reprezentanci Dobrej przegrali te konkurencje z „9” Konin, ale wygrali z zespołem Malanowa i w końcowej klasyfikacji zajęli drugie miejsce, rewanżując się za mistrzostwa powiatu.

Końcowa punktacja Dziewczeta

1. SP Dobra: Marta Słowińska 318, Wioletta Stencel 274, Monika Klimczak 217, Iwona Filipiak 225, Małgorzata Hausman 227 (łącznie zdobyły 1261 pkt)
2. SP nr 3 Konin - 1109

3. Ślesin - 1019
4. SP nr 1 Słupca - 985
5. SP nr 4 Turek: Izabela Sobczak 254, Nikola Rojek 196, Nikola Grzesik 222, Natalia Majcherek, 156, Małgorzata Sztobiska 147 (975 pkt)

6. SP Orchowo - 954
7. SP Bylice - 883
8. Grzegorzew - 868
9. SP nr 9 Konin - 849

Chłopcy

1. SP nr 9 Konin - 1054 pkt
2. SP Dobra: Mateusz Durka 255, Maciej Dygas 221, Łukasz Młynarczyk 211, Kamil Gardzielik 171, Jakub Karpiński 163 (łącznie 1021 pkt)
3. SP Malanów - Daniel Gałęzewski 196, Adrian Wypchło 242, Sebastian Płóciennik 185, Tobiasz Michalak 176, Karol Stefaniak 188 (987 pkt)

4. SP Ciężen - 945
5. SP Rzgów - 938
6. SP Ostrowite - 900
7. SP nr 1 Kłodawa - 839
8. SP nr 15 Konin - 806
9. SP Przedecz - 802
10. SP Wilczyn - 780
11. SP nr 1 Słupca - 750 RB

Poznań, 6.05. Aż 14 medali (5 złotych, 6 srebrnych, 3 brązowe) wywalczyła podczas Mistrzostw Wielkopolski Zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe reprezentacja LZS Maraton Turek, oparta przede wszystkim na uczniach Zespołu Szkół Rolniczych w Kaczkach Średnich, przygotowana przez trenerów

Mirosława i Marcina Panfil. Za tej szkoły byli jedynie Agnieszka Kurczaba z Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Turku (opiekun Agnieszki Ryczyński) i Michał Majewski z Gimnazjum nr 7 w Turku (opiekun Marcin Panfil). Zawody rozgrywano przy padającym deszczu, a słupek rtęci wskazywał niewiele 7 stopni.

Złote medale

Izabela Cytrowska /800m/ 2.18,63
Damian Potasiński /100m, jun./ 11,49
Łukasz Wasik /110m ppł./ 16,47
Katarzyna Kaczmarek /dysk/ 39,91

Sztafeta 4x100m chłopców w składzie: Mateusz Derdziak, Mariusz Kowalski, Adrian Świerczyński, Damian Potasiński - 44,70

Srebrne medale

Justyna Sasiak /400m/ 61,99
Agnieszka Kurczaba /100m/ 13,61
Adrian Świerczyński /w dal/ 6,37
Michał Majewski /800m, jun. mł./ 2.01,58

Krzysztof Bąkowski /800m, jun./ 1.56,64
Sztafeta 4x100m dziewcząt w składzie: Agnieszka Kurczaba, Izabela Cytrowska, Karolina Oblizajek, Justyna Sasiak - 54,05

Brązowe medale

Karolina Oblizajek /200m/ 28,87
Hubert Pokrop /800m/ 1.56,84
Mateusz Derdziak /100m, jun. mł./ 11,81

Siatkówka

Wygrana „Pegaza”

W turniej piłki siatkowej kadetek, który rozegrany został w ramach Dni Przykony rywalizowały drużyny UKS „Lis” Tuliszków, MKS MOS Turek i UKS „Pegaz” Przykona.

Turniej rozpoczął mecz pokazowy pomiędzy drugim zespołem I Grad Prix Sun Garden Malanów i drużyną ligi (po dwóch zawodników z pozostałych ekip). Spotkanie stało na bardzo wysokim poziomie, a liczne ataki i obrony piłek w polu w obu zespołach stworzyły ciekawe widowisko sportowe. Z rywalizacji zwycięsko wyszła ekipa Sun Garden, wygrywa-

jąc 3:1 (25:27, 25:23, 25:21, 25:19). Pierwsze spotkanie rozegrały dziewczyny UKS „Pegaz” Przykona i UKS „Lis” Tuliszków. Po dość średnim meczu „Pegaz” pokonał „Lis” 3:2 (25:22, 18:25, 25:8, 15:8). W drugim meczu MKS MOS Turek wygrał z zespołem „Lis” Tuliszków 3:0 (25:19, 25:12, 25:12). Wygrana w spotkaniu między MKS MOS Turek i UKS „Pegaz” Przykona. Ostatni mecz turnieju pomiędzy drużynami z Turku i Przykony zakończył się zwycięstwem 3:0 (25:17, 25:19) „Pegaza”, który tym samym był pierwsze miejsce w turnieju.

KLASA OKRĘGOWA

24. kolejka - 14/15.05

LKS 1:1 Płomień
SKP 4:0 Błękitni
GKS 0:3 Kasztelania
Polonus 2:2 ZKS
Czarni 2:3 Sparta O.
Tur II 1:2 Orlik
Zryw 1:1 Wicher
Sparta K. - Tulisla przeł. na 18.05

Tabela

1. SKP Słupca	23	56	49-8
2. Kasztelania Brudzew	23	44	44-23
3. Zryw Dąbie	23	43	37-23
4. Tulisla Tuliszków	22	42	52-32
5. Orlik Miłosław	23	41	43-26
6. Błękitni Mąkolno	23	39	49-38
7. GKS Sompolno	23	36	31-25
8. Sparta Konin	22	33	34-34
9. Polonus Kaz. Bis.	23	33	34-35
10. Wicher Dobra	23	28	33-37
11. Sparta Orzechowo	23	27	44-42
12. Czarni Ostrowite	23	27	23-33
13. Tur II Turek	23	18	25-42
14. ZKS Zagórów	23	16	26-57
15. Płomień Nekla	23	15	16-48
16. LKS Ślesin	23	14	16-53

Klasa okręgowa 25. kolejka - 21/22.05

S-17.00 Polonus - LKS
N-17.00 ZKS - Zryw
N-17.00 Wicher - Sparta K.
N-17.00 Tulisla - Tur II

N-17.00 Orlik - GKS
N-17.00 Kasztelania - SKP
N-17.00 Błękitni - Sparta O.
N-17.00 Czarni - Płomień

Mecz o mistrzostwo III ligi

18 maja (środa) godz. 17.00

TUR TUREK - UNIA JANIKOWO

Stadion 1000-lecia w Turku, ul. Sportowa

17 maja 2005

Puchar Polski

Kolo, 11.05

Olimpia Kolo - Tur Turek 0:3 (0:0)

Wznieśli puchar

Gole: 0:1 K. Sessou 55' - głową 0:2 K. Bolimowski 69' 0:3 R. Hyży 74' - karny

Sędzia: Tomasz Zieliński (Koniński OZPN)

Olimpia: Lewandowski - Trafny, Wojtczak, Mikusik, Durkiewicz, Kowalski, Nawrocki D., Kawka, Kotkowski (46' Ławnicki), Kasperkiewicz (46' Wardyngrosz), Sikorski

Trener: Leszek Findling

Tur: Robakiewicz - Sałaciński, Andrzejczak, Kiczyński, Kupiński (46' Ignaczak), Matusiak, Grabowski (46' Sessou), Hyży (79' Szybrych), Zasada (75' Pańczyk), Bolimowski, Kanclerowicz

Trener: Włodzimirz Tylak

Po 90 minutach gry piłkarze Tura mogli wnieść do góry okazały puchar za wygranie finałowego meczu z czwartoligową Olimpią Kolo, który z ręką przez Konińskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej, Zdzisława Cichego odebrał kapitan Robert Hyży. Finałowa potyczka sezonu 2004/2005 na szczelbu Okręgu miała jednostronny przebieg. To była różnica dwóch klas i przewaga czwartoligowego Tura ani na moment nie podlegała dyskusji. Gdyby nie pieczeni Włodzimirza Tylaka nie grzeszyli skutecznością, zwłaszcza do przerwy, gospodarze finału nie usiliby pogodzić się z jeszcze wyższą porażką. Wiele dograń ze skrzydeł i ze stałych fragmentów stwarzało sytuacje bramkowe, ale seryjnie było to wszystko zaprzepaszczone. Słupkowe okazje znarnowane zostały w 26 i 42 minucie. Pierwszej nie wykorzystał Jacek Kanclerowicz, a drugi Mariusz Zasada. Lewandowski nawet nie musiał jej bronić, bo zamiast strzału, było to podanie ze strony napastnika Tura. Przy drugiej, w sytuacji sam na sam strzelił się Bartosz Grabowski i Goswadarze, którzy poza jedną akcją i uderzeniem Juroslawa Kawki nad poprzedzką, praktycznie nie wychodzili ze swojej połowy, utrzymali bezbramkowy remis po pierwszych 45 minutach gry.

Gdyby wady bramki, a paść powinny, to po przerwie miały nastąpić zmiany, tylko nieco inne, bo w ogóle mieli nie zagrać Sessou i Pieprzyk. Ze względu na drobne urazy chciałem im dać

odpocząć - powiedział trener Tylak.

Wejście Kossiego Sessou i jego gol zdobyty głową z dośrodkowania Roberta Hyżego z rzutu różnego w 55 minucie, otworzył wreszcie konto bramkowe Tura. Jako drugi na liście strzelców wpisał się Krystian Bolimowski, który przejął odbitą po rykoszecie piłkę i spokojnie umieścił ją w siatce. 74 minuta była minutą kapitanów obu drużyn. Tomasz Mikusik zagrał ręką w polu karnym, a podyktowany rzut karny, Hyży skutecznie - choć na raty - zamienił na trzeciego gola. Końcowym akordem finałowego spotkania był rajd Bolimowskiego, który minął kilku zawodników Olimpię jak slalomowe tyczki, i szkoda, że ta piękna akcja nie została skutecznie wykorzystana przez 19-letniego Przemysława Szybrycha.

W drodze do finału Wielkopolskiego Związku Piłki Nożnej, piłkarze Tura mierzą się teraz z czwartoligową Polonią Chodzież, która zwyciężyła na szczelbu Piłki Nożnej OZPN. Mecz w Chodzieży zaplanowany został na 1 czerwca.

Pomoczone opinie
Leszek Findling
trener Olimpii

Przeciwwstawiliśmy za mało umiejętności rywalowi, by na boisku mogło być ciekawiej. Mamy określone kłopoty kadrowe i nasza gra nie wygląda najlepiej. Po przerwie zagrałbym odważniej, ale Tur tylko na to czekał i pierwsza bramka załatwiła właściwie wszystko w tym finale. Rozłożyliśmy się i mogliśmy przegrać jeszcze wyżej. Ze swej strony życzę Turowi powodzenia w dojeździe na szczebel centralny Pucharu Polski.

Robert Hyży
kapitan Tura

Wynik do przerwy może wszystkich mylić. Mieliśmy tyle sytuacji, że gdybyśmy je wykorzystali, to praktycznie byłoby po emocjach. Na pewno za bardzo nie napracowaliśmy się i zrobiliśmy kolejny krok w Pucharze Polski.

Włodzimirz Tylak
trener Tura

Do przerwy mój zespół stworzył kilka dobrych sytuacji bramkowych, ale był bardzo nieskuteczny. Zmieniło się to po przerwie i osiągnęliśmy bezdyskusyjne zwycięstwo. Mieliśmy dużą przewagę. Nasz przeciwnik niewiele był w posiadaniu piłki i właściwie tylko bronił się.

Zdzisław Cichy
prezes KOZPN

Oprawa finału bardzo ładnie zorganizowana i do tego przyjemna atmosfera w trakcie całego meczu. Natomiast z gry, ten finał stał na średnim poziomie. Sądzę, że wynikało to z tego, że Tur ma ciężkie mecze w lidze i musi gospodarować siłami, a z kolei Olimpia przeciwstawiła się tylko ambicją. Wynik odzwierciedla poziom gry obu zespołów. Nie chciałbym wypowiadać się na temat strategii Tura, który przede wszystkim walczy o wysokie miejsce w lidze, ale sądzę, że ta drużyna dojdzie również do finału Wielkopolskiego i skutecznie powalczy w nim o zwycięstwo.

WK

III liga - 2 grupa

Zaległy z 25. kolejki - 11 maja

Chemik Bydgoszcz 0:1 Lech II Poznań
(B. Telichowski 21')

26. kolejka - 11/14/15 maja
30 goli - śr. 3,75

Chojna, 15.05

Odra Chojna - Tur Turek 2:3 (0:1)

Wygrali wbrew sędziemu

Gole: 0:1 J. Pieprzyk 16' 1:1 A. Celeban 51' - karny 1:2 J. Kanclerowicz 76' 1:3 K. Bolimowski 84' 2:3 M. Łągiewczyk 90'+2 - karny

Żółte kartki: P. Janicki, P. Kierul (Odra) / M. Kiczyński, Ł. Matusiak, R. Hyży, D. Andrzejczak, J. Pieprzyk (Tur)

Czerwona kartka: 81' J. Pieprzyk za drugą żółtą

Sędzia: Andrzej Meler (Kujawsko-Pomorski ZPN)

Odra: Łubniewski - Bucyk, A. Celeban, Kierul, Wąchała, Zatorski, Kwaśniewski (65' Łoziński), Żebrowski, Janicki (37' Kopiczek), Gajda, Łągiewczyk

Trener: Jacek Limanówka

Tur: Robakiewicz - Sałaciński, Andrzejczak, Kiczyński, Kupiński (63' Kanclerowicz), Sessou, Matusiak, Hyży, Zasada (88' Nawrocki), Bolimowski (90' Szybrych), Pieprzyk

Trener: Włodzimirz Tylak

Pięć goli, w tym dwa z rzutów karnych dla gospodarzy, osiem żółtych kartek, w tym sześć dla gości, to bilans meczu rozegranego w Chojnie, gdzie Tur, mimo kilku kontrowersyjnym decyzjom sędziego Andrzeja Melera, wygrał z Odrą 3:2 i awansował na czwarte miejsce w tabeli. Od 81 minuty gospodarze grali z przewagą jednego zawodnika, bo Jacek Pieprzyk za dwie żółte

kartki ujrzał w konsekwencji czerwoną i musiał opuścić boisko. Ten piłkarz będzie jednak mógł wystąpić w śródownym pojedynku Tura z Unią Janikowo. Natomiast będą musieli pauzować Robert Hyży i Dawid Andrzejczak (obaj mają już na swoim koncie po 4 żółte kartki). W 84 minucie meczu z Odrą, swojego pierwszego gola w lidze dla Tura strzelił Krystian Bolimowski.

Kaszubia Kościerzyna 0:2 Lechia Gdańsk

(K. Brede 80'-k., R. Kazubowski 90')

Toruński KP 3:1 Chemik Bydgoszcz

(D. Nowak 36', J. Mackiewicz 52', A. Cieśliński 83' / S. Zieliński 11')

Obra Kościan 1:1 Kotwica Kołobrzeg

(M. Wojciechowski 79' / A. Paluszek 56')

Unia Janikowo 1:1 Mieszko Gniezno

(A. Gnegne 22' / W. Kuczyński 46')

Lech II Poznań 5:4 Unia Tczew

(K. Strugarek 18', P. Buzala 20', 68', 69' i 88' / M. Gruchała 48', A. Merchut 73', T. Banaszak 84', P. Sarnecki 90'-k.)

Amica II Wronki 2:0 Flota Świnoujście

(Z. Grzybowski 41' i 86')

Pogoń II Szczecin 1:3 Warta Poznań

(K. Piosik 2', T. Magdziarz 46', A. Ngamayama 52' / P. Bejnierowicz 83')

TABELA

1. Lechia Gdańsk	25	51	52-29	16/3/6
2. Unia Janikowo	25	48	50-25	14/6/5
3. Toruński KP	25	48	50-29	15/3/7
4. Tur Turek	25	46	38-24	13/7/5
5. Warta Poznań	25	44	48-22	12/8/5
6. Kaszubia Kościerzyna	25	44	48-36	13/5/7
7. Kotwica Kołobrzeg	25	43	49-43	14/1/10
8. Flota Świnoujście	25	42	40-27	13/3/9
9. Chemik Bydgoszcz	25	33	30-26	9/6/10
10. Obra Kościan	25	32	31-37	9/5/11
11. Amica II Wronki	25	30	38-31	9/3/13
12. Lech II Poznań	25	30	38-53	8/6/11
14. Mieszko Gniezno	25	23	25-38	5/8/12
13. Pogoń II Szczecin	25	21	33-61	6/3/16
15. Unia Tczew	25	17	27-70	4/5/16
16. Odra Chojna	25	12	18-64	4/0/21

Najlepsi snajperzy

19 - Krzysztof Mikula (Flota)	11 - M. Piątek (Obra/Warta)
16 - J. Mackiewicz (TKP)	10 - P. Buzala (Lech II)
13 - R. Kugiel (Kaszubia) P. Dubiela (Kotwica)	9 - P. Wiśniewski (Kaszubia/Lechia) A. Gosik (Kotwica)
12 - T. Magdziarz (Warta) R. Gajda (Unia J./Odra)	8 - R. Hyży (Tur)

27. kolejka - 18 maja

Śr-16.00 Unia T. - TKP
Śr-17.00 Pogoń II - Obra
Śr-17.00 Warta - Amica II
Śr-17.00 Flota - Odra
Śr-17.00 Tur - Unia J.
Śr-17.00 Mieszko - Kaszubia
Śr-17.00 Lechia - Lech II
Śr-17.00 Chemik - Kotwica

28. kolejka - 21/22 maja

S-16.00 TKP - Lechia
S-17.00 Obra - Chemik
S-17.00 Kotwica - Unia T.
S-17.00 Kaszubia - Tur
S-17.00 Unia J. - Flota
N-11.00 Lech II - Mieszko
N-11.00 Amica II - Pogoń II
N-17.00 Odra - Warta



Drużyna MKS Tur Turek zasłużenie sięgnęła po puchar Konińskiego OZPN w rozgrywkach Pucharu Polski sezonu 2004/2005.

17 maja 2005 r.

Pucharowe deski na Jeziorsku

Od piątku, 13 maja do niedzieli, 15 maja na zbiorniku retencyjnym Jeziorsko rozgrywała się I edycja Pucharu Polski w klasie Formuła Windsurfing. W zawodach wystartowali zawodnicy z całej Polski, a także Rosjanin. Po raz pierwszy w historii windsurfingu tej klasy zawody rozegrano na zbiorniku śródlądowym. Być może za dwa lata na Jeziorsku rozegrane zostaną mistrzostwa Europy w tym sporcie.

Zawody rozegrano w grupach juniorów, seniorów, masters oraz open. W rywalizacji brała udział również jedna dziewczyna. W regatach wystartowało gro najlepszych zawodników z całej Polski, m.in. z klubów w Sopocie, Rybniku czy Warszawy. Sędzią głównym zawo-

dów był Marcin Piekarski. Zawodników gościł ośrodek Rafa w Kościankach (gmina Dobra).

W piątek zawodnicy czekali na pogodę, pierwsze starty udało się rozegrać dopiero w sobotę. Tego dnia wiatr sprzyjał zawodnikom, którzy aż pięć razy stawali na linii

biegu. W niedzielę regaty zakończono bez startów ze względu na brak wiatru.

W klasie open zwyciężył Leszek Rutkowski (QLUB Warszawa), ten sam zawodnik zajął pierwsze miejsce w klasie juniorów, wśród seniorów najlepszym był Filip Korczycki (AZS



Windsurfing nie jest sportem masowym - choć bardzo widowiskowym. Dobrej klasy deska z żaglem kosztuje około 12 tys. zł. Oczywiście na początek może to być sprzęt tańszy, bądź wypożyczony.

Uniwersytet Warszawski), a juniorów młodszych Maciej Rutkowski (QLUB Warszawa). Klasę masters wygrał Ryszard Pikul (WTS Deski Warszawa). W zawodach wystartowała również jedyna kobieta - Agnieszka Pietras (AZS Łódź), której przypadło tym samym pierwsze miejsce w klasie juniorów młodszych kobiet.

-Pozytywne opinie uczestników regat, w tym płynącego w klasie masters prezesa Polskiego Stowarzyszenia Windsurfing Piotra Jankowiaka, pozwalają już dzisiaj wpisać regaty otwarcia sezonu



Piotr Schulz, starosta turecki, wręczył nagrodę Leszkowi Rutkowskiemu.

na Jeziorsku do przyszłorocznego kalendarza imprez - powiedział Łukasz Janczar, dyrektor AZS Łódź, jedno z organizatorów regat.

Były to pierwsze zawody w tym roku w najszybszej klasie windsurfingowej i po raz pierwszy rozegrano je na zbiorniku śródlądowym. I to z sukcesem. Jak powiedział nam Piotr Piekarski, kierownik sekcji windsurfingu łódzkiego AZS, być może za dwa lata na Jeziorsku uda się rozegrać zawody międzynarodowej klasy.

-Myślę, że takie imprezy jak dziś są niesamowitą reklamą tego akwenu. Zaskoczenie zawodników i sędziów, którzy przyjechali z różnych części kraju było duże, gdy zobaczyli, że tak blisko Łodzi jest taki zbiornik wodny - mówił Piotr Piekarski.

Dobre wrażenie na uczestnikach regat zrobiła również organizacja zawodów. Ale najważniejszą sprawą na Jeziorsku sprawdziło się jako akwen na którym można urządzać tego typu imprezy wodne.

-Jest niezłe, dobry wiatr choć niechęć nierówny, ale dobrze się płynęło - twierdził Leszek Rutkowski z QLUBU w Warszawie. - To będzie dobry zbiornik zwłaszcza w windsurfingu.

Głównym organizatorem zawodów byli AZS Łódź, Windsurfing OHANA, Polski Stowarzyszenie Żeglarstwa Deskowego a współorganizatorami: tureckie starostwo Urząd Gminy w Dobrej oraz Urząd Gminy w Jeziorsku.

Jubileusz trzech bab



Podczas jubileuszowego bankietu Iwona Krzyżan-Forlini od zaproszonych gości, wśród których byli m.in. bracia Jan i Marian Miller, odbierała gratulacje, kwiaty i pamiątkowe prezenty.

Około stu gości uczestniczyło w jubileuszowym bankiecie wydanym przez właścicielki popularnej wśród tureckiej elity włoskiej restauracji „Kolosium”. W tym roku mija dziesiąty rok działalności lokalu, co było doskonałą okazją do wprowadzenia okazałych zmian w wystroju wnętrza dawnej dyskoteki, która zamieniła się w elegancką salę bankietową, jak i zaproszenia tych, którzy na co dzień korzystają z usług kulinarnych restauracji. *-Pragnę podziękować tym wszystkim, którzy remontowali salę, wynosili gruz, dokonywali ostatnich poprawek oraz tureckim biznesmenom, którzy korzystają z naszych usług gastronomicznych i którzy coraz wyżej podnoszą nam poprzeczkę. Okazuje się, że interes prowadzony przez trzy baby udał się i przynosi owocne rezultaty - powiedziała podczas otwarcia bankietu Krystyna Krzyżan. MJ*

Nagrody za zakupy

W czwartkowe, 12 maja popołudnie w sklepie spożywczym „Sedal” losowano kupony, które brały udział w konkursie zorganizowanym przez Zdzisława Bociana. Główną nagrodą jest kilkudniowa wycieczka do Rzymu dla dwóch osób.

Warunkiem przystąpienia do konkursu było zrobienie zakupów za kwotę powyżej 50 złotych i wrzucenie podpisanego imieniem i nazwiskiem paragonu do specjalnego pojemnika. Przed przystąpieniem do losowania swoje umiejętności zaprezentowali członkowie Turkowskiego Klubu OYAMA Karate, pod opieką Włodzimierza Rygierta. Laureatów konkursu wylosowała Sylwia Bartczak, mistrzyni Polski w karate OYAMA. Zostali nimi: Natalia Antczak z Turku i Wojciech Tokarski z Cisewa.

Natalia to tegoroczna maturzystka. *-Jestem bardzo szczęśliwa z wygranej i jeszcze to do mnie nie dotarło,*

tym bardziej, że 19 maja mam ostatni egzamin, a wyjazd przypada 21 maja.



Laureatów konkursu wylosowała Sylwia Bartczak, mistrzyni Polski w karate OYAMA.

Przewodnikiem po Wiecznym Mieście i Watykanie będzie ksiądz Stanisław Nasiński, proboszcz parafii Matki Bożej Fatimskiej. Kolejne losowanie przewidziane jest na 19 września bieżącego roku. IŁ

Siatkówka

Wygrana kadetów

Po raz dziesiąty w sycowskich salach spotkała się zaproszona młodzież z województw dolnośląskiego i wielkopolskiego, która uprawia piłkę siatkową, by uczcić pamięć Józefa Krakowskiego - nauczyciela kultury fizycznej w Sycowie. Drużyna kadetów MKS MOS Turek po raz szósty uczestniczyła w tych zawodach, w dodatku odnosząc na nich swój największy sukces w turnieju kadetów.

W pierwszym spotkaniu pokonaliśmy ekipę Zduń 2:0 w setach 25:20, 25:18. Z gospodarzem UKS „Jedynka” Syców szło nam już trochę ciężiej, lecz po dobrej grze również wygraliśmy 2:0 (25:17, 25:21). Trzecie spotkanie rozgrywaliśmy z zespołem z Oławy. Pierwszą partię meczu wygraliśmy do 18, a w

drugiej dyktowaliśmy warunki na parkiecie i przeciwnik pokonał nas 16. Trzy wygrane spotkania i zdobyliśmy pierwsze miejsce w turnieju. Drużyna zdobyła również wyróżnienia dla podopiecznych trenera Artura Michałkiewicza. Niel Zagozda został przez zawodników, sędziów i działaczy zawodów uznany za najlepszego zawodnika X Memoriału Józefa Krakowskiego, natomiast Jakub Koszada najlepszym zawodnikiem z naszego zespołu. Drużyna MKS MOS Turek grała w składzie: Bartosz Miński, Dawid Ratajczyk - kapitan, Jakub Koszada, Adrian Rojek, Niel Zagozda, Michał Dąbrowski, Radosław Klesta, Szymon Gajda, Sebastian Poszwa, Piotr Woźniak, Wojciech Niespodzianski, Marcin diusz Kubacki.



MKS MOS Turek
zaprasza na:

Mistrzostwa Wielkopolski w Siatkówce Piłkowej

27.05.05 półfinał kadetek
28.05.05 półfinał kadetów
29.05.05 finał młodzików
początek zawodów każdego dnia o godz. 10.00

Boisko OSiR w Turku
ul. Armii Krajowej 1

Bankowa wpadka powiatu

A Bogdan mówi... Spółdzielczy! - takie motto, parafrazując reklamę telewizyjną jednego z funduszy emerytalnych, przyświecało radnym podczas sesji Rady Powiatu Tureckiego, która odbyła się 28 kwietnia. Przez kilka godzin zamiast dyskusji nad wykonaniem ubiegłorocznego budżetu, radni roztrząsali sprawę wyboru banku do obsługi finansowej powiatu.

Tylko dzięki radnym miejskim, również tego dnia spotykającym się na sesji absolutoryjnej, powiatowi samorządowcy „uwinęli” się w cztery godziny. Eugeniusz Jasnowski, zastępujący przewodniczącego Rady Powiatu Jerzego Żurawieckiego miał tego dnia swój debiut w roli wiceprzewodniczącego. I nie był w stanie zapanować nad chaosem panującym na sali obrad, a czasami jeszcze go pogłębiał.

A gdzie był nadzór?

Zaczął Bogdan Kawka. Dyrektor tureckiego ZOZ przedstawił sytuację finansową szpitala w roku 2004 i pierwszym kwartale tego roku. Poprzedni rok był rokiem wprowadzania programu naprawczego: likwidacji zakładu pielęgnacyjnego, oddziału płucnego oraz innych działań zmierzających do poprawy sytuacji finansowej lecznicy. I po raz pierwszy szpital zakończył go bez strat, z 92 tys. zł zysków, przy czym ubiegłoroczny dochód szpitala wyniósł 19.300 mln zł. Wśród kosztów obsługa zadłużenia od kredytu zajmuje ważne miejsce i wynosi - 800 tys. zł. Obecne zadłużenie szpitala sięga 1.600 mln zł. Dyrektor poinformował, że szpitalowi udało się wy-

prostować sytuację związaną z długami pozostawionymi przez byłą księgową lecznicy - zawarto układ z ZUS, dotyczący należności przeterminowanych oraz z PFRON, który obiecał umorzyć 400 tys. zł zaległych składek na fundusz. Dyrektor Kawka pozytywnie ocenił pierwsze trzy miesiące tego roku - zysk placówki oszacował na około 100 tysięcy. Zysk niewielki a większość specjalistycznego szpitalnego sprzętu wymaga natychmiastowej wymiany. Ten, którym dysponuje placówka jest już zdekapitalizowany a do tego w wielu przypadkach bez ważnych atestów.

Radny Andrzej Piątkowski zwrócił uwagę: *-Po ostatnim spotkaniu w sprawie szpitala można odnieść wrażenie, że do tej pory brakowało odpowiedniego nadzoru ze strony starostwa - stwierdził przewodniczący komisji budżetowej.*

Budżet

Ubiegłoroczne dochody powiatu planowano na 42.846 mln zł, ale wykonano je w 98,6 procentach czyli ostateczny dochód wyniósł 42.247 mln zł. Bogdan Świtaj, skarbnik starostwa wyjaśnił, że między innymi, ze względu na niezrealizowanie trzech inwestycji nie udało się osiągnąć zaplanowanych

dochodów w dziale transport i łączność. Poza tym były niższe dochody w ochronie zdrowia. Wydatki powiatu w 2004 roku wyniosły natomiast 42.927 mln zł. Na inwestycje powiat przeznaczył w ubiegłym roku zaledwie 2.899 mln zł, a zaplanowane wydatki inwestycyjne zrealizowano jedynie w 91,3 procentach. Nie udało się wykonać modernizacji Placu Wojska Polskiego oraz przygotować dokumentacji budowy obwodnicy południowej. Ubiegły rok powiat zakończył z długiem w wysokości ponad 5 mln zł, co stanowi 13,8 procent budżetu.

Wszystkie komisje rady, włącznie z komisją rewizyjną opowiedziały się za przyjęciem sprawozdania z wykonania ubiegłorocznego budżetu. Za udzieleniem absolutorium głosowało 14 radnych, pięciu się wstrzymało a jedna radna była przeciwna. Głosowania nie poprzedziła żadna dyskusja na temat ubiegłorocznego budżetu.

Bogdan mówi: Spółdzielczy!

Namiętna dyskusja wybuchła podczas wyłaniania banku, który przez kilka miesięcy, tymczasowo,

będzie obsługiwał finanse powiatu. Wyniki przetargu w tej sprawie oprotowały dwa banki. Zdziwienie niektórych radnych wywołał fakt, że jest to Rejonowy Bank Spółdzielczy w Malanowie. Zdaniem komisji konkursowej jego oferta okazała się najlepsza. Do przetargu przystąpił również PKO BP oraz Bank Poczty. Pierwszy, jak zapewniał skarbnik Bogdan Świtaj zaproponował niekorzystne warunki finansowe, a drugi w ogóle nie był brany pod uwagę, bo nie posiada filii w Turku, co było jednym z warunków. Poczty odwołał się od rozstrzygnięcia komisji, która popełniła błąd i zamiast odrzucić ofertę banku, to go wykluczyła. Ta samą drogą poszedł PKO BP.

Radni wskazywali, że malanowski bank nie ma filii w centrum Turku, a jedynie na jego obrzeżach (przy ulicy Konińskiej), a więc dostępność do usług dla mieszkańców miasta i powiatu będzie mniejsza, niż do tej pory. Świtaj zapewniał, że już wkrótce bank uruchomi punkt kasowy w szpitalu przy wydziale komunikacji.

Radny Marek Naglewski uparczywie pytał, czy radni muszą podejmować uchwałę w tej sprawie i w jaki sposób wybrano właśnie ten bank - czy był to wybór z wolnej ręki i czy zarząd zatwierdził go uchwałą. Przechodził przed błędami proceduralnymi, przez które wojewoda może uchwałę uchylić. Z takim samym uporem starosta Piotr Schulz odpowiadał, że nie wie

o co chodzi radnemu Naglewskiemu. Hanna Bednarek, skarbnik powiatu zapewniała, że by przystąpić z wolnej ręki ale, gdy radny Kranc zapytał, czy są jakieś dokumenty, to okazało się, że nie ma. Dlatego Kranc wnioskował by sprawę odłożyć do przyszłej sesji (podobny wniosek przedłożył Ryszard Storożyński) i gdyby nie był on głosowany, Krzysztof Kranc wyjaśnił radnym, że bez względu na ich decyzję następnego dnia zarząd i tak podpisze z bankiem umowę tymczasową. Powiat nie może zostać bez obsługi bankowej. Eugeniusz Jasnowski postanowił poddać pod głosowanie wniosek radnego Kranc, to już nikt nie chciał o co chodzi i żaden z radnych nawet nie podniósł palca. Wiceprzewodniczący postanowił więc przerwać część radnych i bierała się do wyjścia, gdy reszta protestowała, że nie można przerwać przerwy podczas głosowania. Dopiero gdy Storożyński i Kranc wycofali swoje wnioski, radni nieuczynnie zaproponował, by ogłosić 15-minutową przerwę podczas której zarząd uzupełni potrzebne dokumenty.

Kiedy już zagłosowano, Storożyński zauważył, że to radni powinni wiedzieć, że w umowa z poprzednim bankiem należy odpowiednio przygotować przetarg. Poprosił radny Kranc: *- Ktoś chyba za to powinien odpowiadać, ktoś to powinien monitorować?*

OGŁOSZENIE

Gminy Kawęczyn
Kawęczyn 48, 62-704 Kawęczyn

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY NA OBSŁUGĘ BANKOWĄ BUDŻETU GMINY KAWĘCZYN

1. Szacowana wartość zamówienia poniżej 60 000 EURO
2. Nie dopuszcza się składania oferty wariantowej i częściowej.
3. Termin realizacji (wymagany) - 5 lat od dnia podpisania umowy
4. Kryteria wyboru ofert i ich znaczenie:
 - cena oferty - 90%
 - oprocentowanie rachunków 10%
5. Oferent nie jest zobowiązany do wniesienia wadium
6. Specyfikacje Istotnych Warunków Zamówienia można odebrać w siedzibie zamawiającego: pok. Nr 1, w godz. 9.00 - 14.00 lub za zał. pocztowym od dnia 23.05.2005 r.
7. Osoba uprawniona do kontaktów z oferentami:
Pani Krystyna Naglewska, tel. 288-50-31 wew.16 pok. Nr 6,
Pani Grażyna Heresztyn,, tel. 288-50-31 wew. 17 pok. Nr 7
8. Oferty należy składać do dnia 02.06.2005 r. do godz. 9.30 w siedzibie zamawiającego w pok. Nr 1
9. Otwarcie złożonych ofert nastąpi w dniu 02.06.2005 r. o godz. 10.00 w siedzibie zamawiającego w pokoju Nr 16
10. Warunkiem udziału w postępowaniu o udzielenie przedmiotowego zamówienia jest spełnienie warunków z art.22 ust.1 ustawy Prawo Zamówień Publicznych oraz warunków określonych w SIWZ

Wójt Gminy Jan Nowak

P.P.H.U. J & D BEDNAREK Spółka Jawna

KAMIENIARSTWO
NAGROBK
SPRZEDAŻ PŁYT
PARAPETY, SCHODY
GRANIT Z CAŁEGO ŚWIATA BOGATE WZORNICTWO
KOMPUTEROWA PRECYZYJNA OBRÓBKA KAMIENIA



Turek, ul. Komunalna 4 (przy Urzędzie Pracy)
tel. (063) 278 58 49, kom. 0607 69 03 63

Polska Rzeczpospolita Absurdy

Od 15 lat cieszymy się ustrojem politycznym zwanym demokracją, który różni się od poprzedniego tym, iż jest co kupować, nie ma za co i można na to legalnie ponarzekać. Czym jest Polska w 15 lat po przełomie, który zmienił Świat? Na pewno jest krajem Europy Środkowej, przez mieszkańców wschodu uważanym za zachód, a przez mieszkańców zachodu uważanym za wschód. Polska jest na pewno krajem, który jest zamieszkiwany przez naród waleczny, inteligentny i sprytny, a jak trzeba to i pracowity, z najpiękniejszymi kobietami na świecie. Niestety Polska jest również krajem, w którym mnóstwo jest absurdów.

Absurd leży w tym kraju na ulicach, a szczególnie na ul. Wiejskiej w Warszawie. Czyż absurdem nie są sejmowe komisje śledcze, za które My, obywatele płacimy słono podatkami, a które przypominają program Ewy Drzyzgi „Rozmowy w toku”? Najciekawsze jest to, iż w szeregach szanownych komisji

śledczych zasiadają osoby, których praworządność była wielokrotnie podważana przez media. Wychodzi na to, iż przestępcy ścigają przestępców. Absurd.

Czyż to nie absurd, iż byłemu komendantowi policji województwa śląskiego zarzuca się korupcję, a to właśnie on jako pierwszy zakłada w Polsce komórki do spraw walki z korupcją. Czyżby za bardzo go wciągnęła ta praca? Nie nam to wnikać, gdyż od tego mamy sądy. Tylko pojawia się z kolei pytanie, czy aby sprawiedliwe? Czy to iż człowieka, który ukradł 100 złotych na chleb traktuje się jak przestępcę, a kogoś kto ukradł milion złotych nazywa się biznesmenem i uniewinnia, możemy nazwać sprawiedliwością? Czyż absurdem nie są wszelkie programy, inicjowane przez instytucje państwowe celem oszczędzenia pieniędzy i napędzenia koniunktury gospodarczej, zmniejszenia bezrobocia itd., gdy właśnie w tych programach giną miliony złotych w niewiadomo czyjej kieszeni? Czyż absurdem nie

jest to, iż pierwsza dama wypiera znajomości z poważnym darczyńcą swojej fundacji, niczym wyszła na heretyczka na stosie, która w strachu wyparłaby się w sądzie? Jesteśmy wyrozumiałym narodem, zrozumielibyśmy, iż pani prezydentowa mogła nie wiedzieć czym muje się pan M.

Nie wiem jak Państwo, ale ja sami się czuję, jakby moim kierunkiem było przeznaczenie, w którym sam, lecz mafijni bossowie, władcy cy o strefy wpływów. Władcy tam gdzie drwa rąbią wory tylko dlaczego to drewno się naszymi siekierami? Może dlatego płacenie podatków jest gdyż czujemy iż dokonujemy „zrutki” na kolejną siekierę, tak jak Amerykanie, którzy czynią dokonują wkładu w budowę swojego kraju. Przez 15 lat naliśmy zmiany Polskiej spolskiej Ludowej na Polską polską Absurdy. Taki nasz polski „dziki zachód”.

Tomasz P...

Wesoły turniej

Turkowskie Stowarzyszenie „Tu i Teraz” w ramach Punktu Wsparcia „Wspólnymi Siłami” dla rodzin niewydolnych wychowawczo zorganizowało w Klubie „Tęcza” turniej zabaw sprawnościowych. W turnieju wzięły udział dzieciaki, które w każdą sobotę uczestniczą w zajęciach świetlicowych.

Anna Komodzińska i Monika Gruszczyńska, opiekunki grupy przygotowały wiele zabaw i konkurencji aktywizujących uczestników. Dzięki nim uczestnicy turnieju uczyli się zdrowej rywalizacji i gry fair play oraz motywowali do pozytyw-

nej pracy w grupie. Oprócz tradycyjnych gier i konkurencji sportowych, jak skakanie przez skakanek, rzut ringo, toczenie piłki kijem do hokeja, pojawiły się również zabawy mniej znane dzieciom - przebieganie ryżu i grochu na czas, o najdłuższą obier-

kę w obieraniu ziemniaków, czy wlekanie guzików na nitkę. Jak okazuje, wcale nie trzeba dużych nakładów finansowych, by móc zować takie zabawy, wystarczy dobre chęci, ciekawe pomysły i trochę przedmiotów z codziennego życia. Nie było funduszy na nagrody, dzieci mimo tego faktu bawiły się wesoło i wesoło.

Organizatorami turnieju składali się Marleny Lament i sponsora Ewelina Wietrzyka ze Słodkowskiej. Punktem zawodnie wspomaga „Punkt Wesoła” pysznymi słodkościami.

17 maja 2005

Przykona

Tydzień w bibliotece

W związku z obchodami Międzynarodowego Tygodnia Bibliotekarza i Bibliotek, Gminna Biblioteka Publiczna w Przykonie zorganizowała szereg konkursów i imprez poświęconych promowaniu czytelnictwa i biblioteki.

W gminnych eliminacjach konkursu „Wiedzy o książce i bibliotece” przeznaczonych dla uczniów klas piątych szkół podstawowych, wzięło udział dziesięć dzieci z SP w Przykonie, siedmiu z SP w Sarbicach i czworo z SP w Boleszczynie. Z każdej szkoły pod-

Sylwia Szymańska i Benita Ciszewska, z Boleszczyna: Mateusz Majtki i Marlena Strzelec.

Podsumowano konkurs literacki dla gimnazjalistów na legendę o Przykonie, oraz konkurs plastyczny „Ilustracja do legendy o Przykonie” dla uczniów szkół pod-

Do konkursu plastycznego zgłoszono 40 prac. Nagrodzono dziesięć najlepszych autorstwa: Roberta Łukasika, Moniki Karbowej, Denisa Trzepocza, Natalii Szwedzkiej, Żanety Michalak (z SP Przykona), Aleksandry Sekury, Aleksandry Rychlik i Aleksandry Banasiak (z Ośrodka Upowszechniania Kultury), Anđżeliki Albert i Mateusza Majtki (z SP Boleszczyn).

Do konkursu kostiumowego „Zabawa w teatr” zgłosiły się trzy zespoły artystyczne z przedszkola w Przykonie i kółko teatralne



Laureaci konkursu plastycznego.

działające przy bibliotece szkolnej w Boleszczynie. Młodsze dzieci zaprezentowały krótkie przedsta-

wienia związane z ekologią, natomiast starsza grupa pantomimę o tematyce bibliotecznej.

W międzybibliotecznym konkursie „Wiedzy o Książce i Bibliotece”, oprócz reprezentantów bibliotek szkolnych z gminy Przykona, wzięli także udział goście z Biblioteki Publicznej gminy Brudzew. Były to Weronika Pielesiak i Angelika Gadomska. Oprócz testu pisemnego, drużyny miały możliwość wykazania się inwencją twórczą i zdolnością improwizacji.

Nie zapomniano także o najmłodszych mieszkańcach gminy w wieku 3-4 lat. Poświęcono im jeden dzień, podczas którego czytano im bajki i bawiono się z nimi. Wygłoszona została także pogadanka dla rodziców o korzyściach płynących z czytania dzieciom na głos. (can)



Uczestnicy konkursu międzybibliotecznego.

W konkursie wyłoniono po dwie osoby, które reprezentowały swoją bibliotekę szkolną w turnieju międzybibliotecznym. Ze szkoły w Przykonie były to: Weronika Majchrzak i Dominik Rusek, z Sarbic:

stawowych z terenu gminy. Pierwszy z nich wygrała Aneta Marek z kl. III Gimnazjum w Przykonie. Wyróżnienia otrzymały Julita Marek z kl. III i Agnieszka Banasiak kl. II.



Najmłodszy czytelnicy ze swoimi mamami.

Krzysztof Grabowski, uczeń klasy maturalnej Liceum Ekonomicznego w Zespole Szkół Rolniczych w Kaczkach Średnich, awansował po raz kolejny do finału ogólnopolskiej olimpiady. Zakwalifikował się także do drugiego etapu krajowego konkursu wiedzy o przedsiębiorczości.

Olimpijczyk znów w akcji



Krzysztofowi Grabowskiemu i jego opiekunce gratulacje złożył wicestarosta Krzysztof Kolenda.

Krzysztof to kolekcjoner „olimpijskich” nagród. Zaczynał jeszcze jako uczeń pierwszej klasy w konkursie historycznym. Później zainicjował się Unią Europejską, a następnie zajął się ekonomią, zdobywając pierwsze miejsce w eliminacjach regionalnych XXIX Olimpiady Wiedzy i Umiejętności Rolniczych, kategoria agrobiznes.

Wspierany fachową radą przez Jadwigę Jaskulę, zakwalifikował się także do drugiego etapu ogólnopolskiego konkursu o przedsiębiorczość. W najbliższym czasie pojedzie do Warszawy z dużymi szansami na zajęcie tam wysokiego

miejsca. Jego liczne osiągnięcia doceniło Starostwo Powiatowe. Wicestarosta Krzysztof Kolenda pogratulował mu i jego opiekunce oraz dyrektorowi szkoły.

Krzysztof dzięki startom w olimpiadach i konkursach ma zapewniiony wstęp na wszystkie akademie rolnicze w kraju oraz kilka innych wyższych uczelni, w tym Uniwersytet Szczeciński. Wolałby jednak studiować europeistykę lub prawo na Uniwersytecie Wrocławskim. Dlatego też tam zamierza zdawać egzaminy wstępne, a indeksy, które posiada, pozostawi w rezerwie. (can)

Bajkowi ulubieńcy

Pszczółka Maja, Kubuś Puchatek, Kot w butach, Królowa Śnieżka, Koziołek Matołek, Jaś i Małgosia oraz wiele innych bohaterów bajek stało się głównymi bohaterami prac plastycznych nadesłanych na konkurs zatytułowany „Moja ulubiona postać bajkowa”.

Swoich ulubionych bohaterów zilustrowało aż siedemdziesięciu przedszkolaków, które poprzez uczestnictwo włączyły się do ogólnopolskiej akcji społecznej „Cała polska czyta dzieciom”. W czwartek, 12 kwietnia w Przedszkolu Samorządowym nr 5 w Turku odbyło się podsumowanie konkursu plastycznego, połączonego ze wspólnymi zabawami oraz „Bajkową galerią”. Wszystkie dzieci, które uczestniczyły w konkursie otrzymały pamiątkowe nagrody, a wykonane przez siebie dzieła malarskie mogły podziwiać w galerii bajkowych bohaterów. Wspólnej imprezie towarzyszyły gry, zabawy i konkursy. Celem konkursu



Podczas rozstrzygnięcia konkursu plastycznego dzieci uczestniczyły w różnych zabawach, jak odgadywanie bajkowych bohaterów...



...czy udział w śmiesznej śpiewającej stonodze.

plastycznego było rozbudzenie wśród dzieci wyobraźni i twórczości myślenia, doskonalenie sprawności manualnych, pobudzenie wrażliwości estetycznej oraz codzienny kontakt ze słowem pisanym, poprzez czytanie bajek, baśni i wierszy.

Organizatorami konkursu było Przedszkole Samorządowe nr 5 z oddziałem integracyjnym w Turku przy współpracy z Urzędem Miasta w Turku, Miejską i Powiatową Biblioteką Publiczną w Turku, Fundacją „Zdążyć z pomocą” oraz Intermarche. MJ

KACIK
noworodka



Marika Kujawa
córka Arlety i Rafała
ur. 2 maja, godz. 11.30
ważyła 2850g, mierzyła 51cm



... Bocian
syn Agnieszki i Józefa
ur. 4 maja, godz. 9.45
ważył 3160g, mierzył 53cm



Nadia Przygońska
córka Magdaleny i Dariusza
ur. 4 maja, godz. 15.35
ważyła 3350g, mierzyła 52cm



Aleksandra Kotarska
córka Barbary i Krzysztofa
ur. 4 maja, godz. 22.40
ważyła 3900g, mierzyła 54cm



Zofia Cyłs
córka Moniki i Piotra
ur. 3 maja, godz. 23.00
ważyła 3150g, mierzyła 53cm



... Matusiak
córka Agnieszki i Piotra
ur. 7 maja, godz. 4.50
ważyła 3500g, mierzyła 54cm



Maja Będkowska
córka Magdaleny i Bogumiła
ur. 8 maja, godz. 14.20
ważyła 3450g, mierzyła 56cm



Maria Jędrzejewska
córka Moniki i Dominika
ur. 4 maja, godz. 14.15
ważyła 5070g, mierzyła 58cm



Aleksandra Malolepsza
córka Anety i Tomasza
ur. 5 maja, godz. 9.35
ważyła 3100g, mierzyła 52cm



... Wasielczyk
syn Marty i Waldemara
ur. 6 maja, godz. 16.50
ważył 3280g, mierzył 52cm

Uwaga przyszłym małżonkom!
Jeśli chcielibyście, aby jedna z najważniejszych chwil w Waszym życiu nie przeszła bez śladu, przyjdźcie do nas lub zadzwońcie (tel. 278 53 41) a my przyjedziemy zrobić zdjęcia. Taką wyjątkową pamiątkę będziecie mieć za darmo.

Jeśli nie chcesz mojej zguby...

W środę, 11 maja w Cise-
wie gimnazjaliści przystąpili do
konkursu humanistycznego
pod tytułem „Bohaterowie na-
szych lektur”.

Uczniowie Gimnazjum w
Żukach zmierzali się nie tylko z
pytaniami konkursowymi, ale tak-
że przybliżyli wszystkim uczestni-
kom postacie literackie, które czę-
sto stają się dla nas wzorem do
naśladowania. Celem organizato-
rów było przybliżenie lektur, któ-
re nie zawsze uczniowie czytają z
przyjemnością i nadzieją na to, że
po konkursie o niektórych książ-
kach zmienią oni zdanie. Do trzy-
etapowej rywalizacji przystąpiło



Współczesne wykonanie „Balladyny” Juliusza Słowackiego.



Uczennice klasy II e wykonały piosenkę „Ucz się polskiego”.

pięć trzysobowych drużyn.
Wśród zadań było m.in. układanie
akrostychów, które polegało na
podaniu cech charakteru wyloso-
wanego bohatera, rozpoczynają-
cych się z liter składających się na
jego imię oraz podaniu utworu, z
którego on pochodzi. Podobne
zadanie otrzymała także publicz-
ność, która świetnie się przy tym
bawiła.

W przerwach pomiędzy kolej-
nymi etapami konkursu atmosfę-
rę rozluźniały popisy artystyczne,
przygotowane przez gimnazjali-
stów. Mogliśmy zobaczyć krótką
scenkę z „Antygony” Sofoklesa,
czy współczesną wersję „Ballady-
ny” Juliusza Słowackiego. Na ko-
niec ogłoszono z niecierpliwością
oczekiwane wyniki. Pierwsze
miejsze zajęła drużyna w składzie

Andżelika Rojek, Małgorzata Pie-
trzak i Magdalena Zięba, drugie

miejsze Monika Weber, Olga
Grzymska i Agnieszka Szafarz, a
trzecie Emil Urzędowski, Justy-
na Zajac i Patrycja Fret.

Na uwagę zasłużyły też cieka-
we prace plastyczne, prezentują-
ce postacie literackie i fragmen-
ty lektur, które również były oce-
niane. W tej konkurencji pierw-
sze miejsce otrzymały siostry
Marta i Monika Pluta, drugie
miejsze Małgorzata Kaczmarek
i Beata Sobieraj, zaś trzecie Ju-
styna Kaźmierczak. Wszystkich
uczestników konkursu nagro-
dzono brawami, zaś finalistów
dyplomami i skromnymi upo-
minkami. **IE**



Laureaci konkursu wiedzy i plastycznego.

USC informuje

URODZENIA

USC Turek: Tobiasz Wróbel, Weronika Kuśmierk, Zofia Cyłs, Ma-
ria Jędrzejewska, Marika Stefaniak, Bartosz Baszkowski, Jan Ko-
sowski, Klaudia Malwina Tokarska, Kacper Zawada, Aleksandra Ma-
łolepsza, Oliwia Kinga Darul, Bartosz Marcin Podębski, Natalia Grzesi-
cja Anna Janik, Marika Wiktorija Kujawa

ŚLUBY

USC Tuliszków: Aneta Kowalska i Roman Derdziak,
Katarzyna Kasprzak i Mariusz Heldt
USC Władysławów: Elżbieta Mocna i Piotr Zagozda

ZGONY

USC Brudzew: Zofia Wudarczyk
USC Dobra: Andrzej Barcki, Janina Wojtysiak
USC Kawęczyn: Genowefa Migdałska
USC Małanów: Kazimierz Malolepszy
USC Przykona: Czesław Antosik
USC Tuliszków: Jerzy Koziański
USC Turek: Marianna Stępień, Franciszek Kucner, Maria Stawicka,
Kazimierz Wieczorek, Leokadia Kocik, Czesława Stankowska
USC Władysławów: Edward Nowak, Jadwiga Szczap



Firma Usługowa "ORAY"

.. USŁUGI POGRZEBOWE

W. Papierska

Turek
ul. Poduchowna

TRUMNY oraz KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBOWA

Przewóz w kraju i poza granicami RP
Nakładka chłodnicza na trumnę (dostawa do domu zaopłaty)
Przewóz na terenie Turku i powiatu tureckiego - GRATIS
Rekonstrukcja powypadkowa oraz możliwość wykonania taniej
Profesjonalna obsługa, życzliwość i wszelka pomoc
Płatności w dogodnym dla klienta terminie (również przelewem)
Dyżur całodobowy: tel. (063) 278 41 25, kom. 601 87 15 20

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Jerzy PACHOLCZYK
Uniejów, oddział: TUREK ul. PLAC WOJSKA POLSKIEGO 10
Tel. 278 81 57 (wejście od Placu Sierpni)

CAŁODOBOWA OBSŁUGA pod nr. tel.: 063 288 85 54, 0609 731 454
KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBOWA
SOLIDNIE I TANIO
- TRUMNY - CHŁODNIA
- PRZEWÓZ ZMAREYCH Z DOMU DO CHŁODNI oraz TRUMIEN
NA TERENIE CAŁEGO POWIATU NIEODPŁATNIE
- MOŻLIWOŚĆ PŁATNOŚCI PO POGRZEBIE
- PRZY KOMPLEKSOWEJ OBSŁUDZE ZNIŻKA W CENIE



STOLTUR

JAN i MARIAN MILLER

Zakład Usług Pogrzebowych
Turek, ul. Kołcha Sowa 20
tel. (063) 280 20 20
kom. 0601 499 20 20

POGRZEBY
TRUMNY

• kompleksowa obsługa pogrzebowa
• transport zwłok w kraju i zagranicą
• największy wybór w Polsce
• ceny producenta

Służymy Państwu pomocą i opieką w tym bardzo trudnym momencie. Całodobowy